

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po poł. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
 Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-jej
 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7
 Redakcja — tel. 175-70.
 Administracja — tel. 120-13
 Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 20 groszy

NIEPOROZUMIENIA

Przejście P. P. S. do opozycji wywołało dużo komentarzy w prasie. Jest to rzecz całkiem zrozumiała. Ale wśród uwag, jakimi poszczególne dzienniki zapatrzyły decyzję C. K. W. i klasowych związków zawodowych, znajdujemy i takie, które usiłują wręcz fałszywie przedstawić opinię publicznej motywy naszego kroku. Wierzę, iż niektóre z nich przynajmniej oparte są nie na złej woli, lecz na nieporozumieniu.

„Epoka”, uchodząca za organ p. wicepremiera Bartła, ujmuje całą sprawę z punktu widzenia „konieczności konkurencyjnych” w stosunku do komunistów. Jest to dziecinne głupstwo, obliczone chyba na bardzo niski poziom umysłowy czytelników. Tylko ludzie, co przywykli całe życie obracać się w ciasnym kółku koteryjek, towarzystw wzajemnych adoracji, drobnych intryg — tylko tacy ludzie mogą sobie wyobrazić, że o postawie i postępowaniu wielkich ruchów społecznych rozstrzygają względy jakiegoś „łapania” wyborców na „demagogię opozycyjną”. Uproszczone rozumowania podobnego rodzaju przenoszą nas doprawdy do świata kulturalnego Pipidówek i Psich Wólek.

„Głos Prawdy” znowu powraca we wczorajszych „Niedyskrecjach” do ulubionego argumentu, który brzmi mniej więcej zawsze w taki sposób: mogliście siedzieć w Rządzie koalicyjnym z Kiernikiem i Zdzichowskim, dlaczego nie musicie wytrzymać w Rządzie marsz. Piłsudskiego z Meysztowiczem i Niezabytowskim? wynika przy tym z różnorakich aluzji, że pierwsze było łamańcem i skandalem, a drugie byłoby czymś zgola naturalnym i godnym pochwały.

Nie lubię polemizować na tematy osobiste. Pozostawiam tedy na uboczu zagadnienie mało mnie obchodzące, z kim przyjemniej współpracować: z p. Zdzichowskim, czy z p. Meysztowiczem. Sedno tkwi gdzie indziej: klasa robotnicza i partja socjalistyczna mogą tworzyć i tworzą nieraz koalicje z innymi klasami społecznymi i partjami politycznymi na podstawie określonych programów działania, w wyniku określonej sytuacji parlamentarnej, pod kontrolą opinii i organizacji robotniczej. Inny zupełnie charakter ma fakt udziału w gabinecie twórcy przewrotu jednostek o światopoglądzie i przeszłości, które zaprzeczają zgóry nadziejom, jakie masy ludowe z przewrotem samym związały.

Ale w danym wypadku i nie o to nawet idzie. „Głos Prawdy” wie doskonale, chociażby z tekstu odnośnych uchwał i z artykułów „Robotnika”, że P. P. S. zajęła stanowisko opozycyjne nie z powodu obecności w Rządzie takiej czy owej niesympatycznej dla nas osobistości, jeno dlatego, że polityka rządowa w zakresie gospodarczym i w stosunku do demokracji politycznej, jako podstawy ustroju państwowego Polski, — postawiła Rząd w pozycji wręcz przeciwnej, niż dążenia, potrzeby, oczekiwania klasy robotniczej.

W tej płaszczyźnie jesteśmy gotowi każdej chwili do rzeczowej dyskusji. „Kurjer Poranny” napisał wczoraj bardzo słusznie, że taki to program gospodarczy pociąga za sobą mus odpowiedniego postępowania politycznego. P. Bartel, o ile dobrze rozumiem jego plany, chciałby odsunąć t. zw. czynniki polityczne od wpływu na politykę gospodarczą. Jest to utopia. Życie społeczne nie może być ujmowane ze stanowiska matematyki. Kompromis gospodarczy z wielkim przemysłem i wielkim ziemiąństwem nie tylko powoduje, ale prosto oznacza kompromis polityczny z temi klasami społecznymi, i nie gra tu żadnej roli zasadniczej, czy kompromis podpisują z tamtej strony pp. Dubanowicz, Stroński i Wierzbicki, czy też pp. Radziwiłł, Sapięha i... Wierzbicki. Albo — w innej dziedzinie — demokracji parlamentarnej nie lubi tak samo dobrze p. Dmowski, jak i p. Mackiewicz czy p. Ogiński; drogi są rozmaite, a cel ten sam!

Żeby rozumieć rzeczywistość, niekoniecznie trzeba być marksistą. P. Ogiński, gdy przeczyta dzieła Vilfreda Pareto, ojca duchowego faszyzmu, dojdzie do zupełnie podobnego wniosku. W społeczeństwie klasowym kompromisy realne istnieją pomiędzy klasami społecznymi, względnie ich reprezentacjami politycznymi. „Kompromis” Rządu, oder-

ORGANIZOWANIE SIĘ KONSERWATYZMU

Na gruncie niewdzięcznej Łodzi akcja ks. Janusza Radziwiłła napotkała na przeszkodę. Przeszkody te zresztą nie mają charakteru zasadniczego. Chodzi prosto o to, że możny ród Poznański nie znosi żadnej konkurencji, wobec czego wybory do władz miejscowej organizacji Stronnictwa prawicy narodowej zostały odroczone na dni kilka. W każdym razie Stronnictwo o charakterze — mówiąc językiem średniowiecza — „wszechstanowym” jest już faktem bodaj dokonanym. O programie pisaliśmy pokrótce wczoraj. Dziś zauważymy tylko, że p. Al. Skrzyński — naprzekór informacjom „Słowa” — nie wziął udziału w posiedzeniu organizacyjnym, a p. Estreicher z krakowskiego „Czasu” zachowuje nadal wielką powściągliwość.

W Wilnie natomiast odbył się zjazd kresowego Związku Ziemiaków. Do Rady Naczelnej wybrano jednego bezpartyjnego (ks. Konstanty Czetwertyński), jednego zwolennika grupy „Warszawianki” (hr. Jundziłł) i czterech zwolenników Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej (ks. Eustachy Sapięha, hr. J. Tyszkiewicz, K. Skirmunt i St. Wańkowicz).

Tak to czynią wielki harmider w prasie i w salonach konserwatyści polscy wszelkiego odcienia. Trochę to wszystko przypomina Ukrainę z czasów hetmana Skoropadskiego. Oby przebudzenie — Polski, jako takiej — było mniej bolesne. A zresztą płyną dni...

ZATARG W RZĄDZIE SOWIECKIM NA TLE PŁAC ROBOTNICZYCH

CYRKULARZ KUJBYSZEWA.

Moskwa, 19 listopada (A. W.). W Rządzie sowieckim zanosi się na ostre starcie na tle polityki robotniczej. W cyrkularzu przewodniczącego Sownarchoza, Kujbyszewa, nakazane zostało skasowanie specjalnych sum, wypłacanych robotnikom, jako t. zw. fundusz od-

poczynkowy. W odpowiedzi na to związki zawodowe, kierowane przez wybitnego komunistę Tomskiego, zgłosiły kategorię protestu, w którym skonstatowały, że prezes Sownarchoza przez swoje zarządzenie złamał umowy zbiorowe, zawarte przez robotników z trzunami.

POLEMIKA Z KUJBYSZEWE.

Moskwa, 19 listopada (A. W.). W związku z ostatnim zatargiem między Kujbyszewem a związkami zawodowymi „Trud”, uważany za organ Tomskiego, publikuje ostry artykuł, w którym polemizuje z twierdzeniem, zawartym w cyrkularzu Kujbyszewa, jakoby płace robotnicze wzrastały w tempie zbyt szybkim, do tychczas bowiem jeszcze płace górników Zagłębia Donieckiego nie sięgają 30 proc. zarobków przedwojennych. Artykuł za-

rzuca Kujbyszewowi złą wolę, przykryta fałszywymi twierdzeniami. Moskwa, 19 listopada (A. W.). Incydent między Kujbyszewem i Tomskim wyzyskiwany jest przez bardzo licznych przeciwników Kujbyszewa; przyczem, ze strony grupy, zmierzającej do ograniczenia Stalina, kierowanej obecnie przez Bucharina, czynione są wysiłki, zmierzające do obalenia Kujbyszewa ze stanowiska prezesa Sownarchoza.

GÓRNICY ANGIELSCY PRZECIWKO PROPOZYCJOM RZĄDOWYM

OBRADY KOM. WYK. ZW. GÓRNIKÓW.

Londyn, 19 listopada (PAT.). Na żądanie delegatów górniczych, komitet wyk. związku górników odbył dziś popołudniu zebranie, celem zredagowania zaleceń, jakie mają być przedstawione konferencji delegatów.

Na zebraniu komitetu postanowiono przyjąć zaproszenie kongresu rosyjskich związków zawodowych i wybrano Cooka, jako przedstawiciela górników angielskich, który ma się udać w grudniu do Rosji.

Londyn, 19 listopada (A. W.). Angielski dziennik robotniczy „Daily Herald” donosi, że górnicy wypowiedzieli się większością 140,000 głosów przeciwko przyjęciu propozycji rządowych. Wszystkie wielkie okręgi, z wyjątkiem Yorkshire, głosowały przeciwko przyjęciu. Najsilniejsza opozycja ujawniła się w okręgach eksportujących węgiel.



POGRZEB REFORMY ROLNEJ

wanego od klas i partji, z pewną określoną klasą — to podporządkowanie polityki Rządu potrzebom i żądaniom tej klasy. Ideologię słów można doczepić dowolną; treść pozostaje niezmienna. I tu właśnie, w tym punkcie, rozeszły

się drogi socjalizmu polskiego i obecnego gabinetu. I to właśnie miał na myśli prezes Z. P. P. S. tow. Marek, gdy mówił, że opozycja nasza będzie opozycją zasad, a nie opozycją osobistą. Mieczysław Niedziałkowski.

BOLESNA ROCZNICA

Dziś upływa rok od chwili śmierci jednego z największych wodzów duchowych Polski, walczącej o wyzwolenie — Stefana Żeromskiego.

Dzień ten pozostanie na długo dniem żałoby dla wszystkich, co wierzą w wysiłek, który ma przebudować świat.

Dzisiaj o godz. 12-iej w poł., zbiorą się na cmentarzu kalwińskim przyjaciele i wielbiciele wielkiego pisarza dla oddania hołdu Jego pamięci.

KOMISJA CENTRALNA

We wtorek nadchodzący odbędzie się posiedzenie Komisji Centralnej Związków Zawodowych w lokalu sekretariatu Komisji przy ul. Wareckiej 7, II piętro. Na porządku dziennym: 1) walka z drożyzną i ruch cennikowy, 2) plan prac narady gospodarczej Rządu z przedstawicielami klas pracujących, 3) zatwierdzenie listy przedstawicieli klasowych związków zawodowych na naradzie.

INTERPELACJE

Wczorajszy „Kurjer Czerwony” doniósł, że Rząd postanowił „uważać za niebyłe” interpelacje poselskie i senatorskie, zgłoszone podczas sesji poprzedniej. Miejmy nadzieję, że sprawozdawca parlamentarny „Kurjera” — w braku sensacji — wysłał tę wiadomość z palca. Gdyby odpowiadała ona prawdzie, mielibyśmy do czynienia jeszcze z jednym dzwactwem prawnym: projekty ustaw, zgłoszone we wrześniu, są ważne, ale interpelacje — ni stąd, ni zowąd — są nieważne. Trudno pojąć, jak w głowach naszych ministrów mieszczą się takie sprzeczności logiki wcale elementarnej!

„Kurjer”, uspokojony już co do dekretu „prasowego”, dodaje od siebie opinię, że Sejm jest w Polsce objawem „kurtuazji konstytucyjnej”. Gdyby redaktorzy „Kurjera” znali języki obce i mieli w dodatku odrobinę poczucia odpowiedzialności, — toby zrozumieli, jak głupstwa i androny tego typu szkodzą Polsce, jako Państwu, jak dalece wzmacniają propagandę zagranicą na rzecz naruszenia granic zachodnich Rzeczypospolitej. A Rządowi zwracamy uwagę, że „sanacja moralna” i pozwalanie na to, by brukowce usiłowały reprezentować opinie władzy wykonawczej, — to są rzeczy nie do pogodzenia ze sobą.

POGŁOSKI O P. AL. SKRZYŃSKIM

Dowiadujemy się, że wiadomość, podana przez niektóre pisma, jakoby p. Al. Skrzyński, b. premier i minister spraw zagranicznych, objąć miał jedną z wybitniejszych placówek zagranicznych, — nie odpowiada rzeczywistości.

PRZYKROŚĆ

W jednej z większych restauracji warszawskich kelnerzy odmówili podawania do stolika, zajętego przez trzech wysłańców faszyzmu włoskiego; znajdował się pomiędzy nimi i ów jegomość, który opowiada na wszystkie strony, że otrzymał od marsz. Piłsudskiego „ustne tajne polecenie” dla p. Mussoliniego. Według informacji, które posiada „Kurjer Poranny”, a które są najbardziej prawdopodobne, owe „tajne polecenia” polegają na podziękowaniu za depeszę, przyslaną przez p. Mussoliniego z okazji uroczystości ku czci Szopena.

NIEŚWIEŻ DZIAŁA!

ZERWANIE UKŁADÓW O ZAWARCIE UMOWY ZBIOROWEJ W ROLNICTWIE W WILNIE.

Na dzień 18 b. m. wyznaczona była Komisja Polubowna dla ustalenia warunków pracy i płacy dla robotników rolnych na terenie woj. Wileńskiego i pow. Wołyńskiego woj. Nowogródzkiego.

Kresowy Związek Ziemiaków pod komendą p. Dowgiałło zerwał polubowne układy, uchylając się od zawarcia umowy regulującej kwestje pracy i płacy.

Kresowi obszarnicy pod wpływem politycznego powodzenia i niejako mody na „kresowców” zdyskontowali zabieg Rządu o pozyskanie ich dla celów wyższej polityki w cyniczny sposób, kosztem robotników rolnych, umowy zbiorowej i uregulowania sprawy zarobkowej.

Na prowokację obszarników zorganizowani robotnicy rolni potrafią godnie odpowiedzieć.

MARJA KONOPNICKA.

TY, COŚ WALCZYŁ...

Ty, coś walczył dla idei,
Chwała Ci!
Boś wykrzesał z swej nadziei
Nawskroś burzy i zawiei
Jasne dni...
Ciebie niesły w wielkie boje
Archaniełskie skrzydła Twoje
I odziany jest przed światem
Blaskiem ducha i szkarlatem
Własnej krwi!

Ty, coś poległ dla idei,
Chwała Ci!
Boś padł w progu Twej nadziei,
Nie czekając swej kolei
Jasných dni!
U Twych prochów, u mogiły
Będą wieki szukać siły,
I naznaczą Twoje kości
Wielką drogę ku przyszłości
Śladem krwi!

Jeszcze większa Tobie chwala,
Ty, co żyjesz dla idei,
Przedając dla niej szaty ciała
Przy ogarku swej nadziei
Jasných dni...
W pracy, w mece
Krwawisz ręce,
Na jutrzenną światu przedę
Ból swój wijąc, swoją nędzę...
A nikt nei wie, nie odgadnie,
Gdzie ostatnia kropla padnie
Twojej krwi!

NA MARGINESIE DEKRETU
„PRASOWEGO“

Syndykat dziennikarzy polskich w Wilnie, bardziej katolicki, niż sam papież, „nie uznał za możliwe i potrzebne“, jak pisze w liście otwartym do redakcji „Słowa“ p. Czesław Jankowski, znany poeta i pisarz, przyłączyć się do protestu wszystkich ludzi pióra w Polsce przeciwko dekretowi „prasowemu“. Z tego powodu Czesław Jankowski i Helena Romer - Ochankowska zgłosiły swe wystąpienie z Syndykatu.

Mieli zupełną słusność. Myli się wszakże p. Jankowski, że „górze wzięty nad decyzją kolegów oportunistyczny“.

Jaki tam „oportunistyczny“! Ot, zwyczajne, pospolite chćrzostwo: dostali po łbie, więc zgięli szyje. „Publicyści“ polscy!

Nocne z dziennikarzami
rozmowy

W nocy z czwartku na piątek odbyła się w Prezydium Rady Ministrów konferencja prasowa z udziałem bawiącego w Warszawie wojewody śląskiego p. Grażyńskiego.

Na konferencję tę zaproszono wyłącznie prawomysłną prasę, a więc przedstawicieli następujących dzienników: Epoka, Express Poranny, Głos Prawdy, Ilustrowany Kurjer Krakowski, Kurjer Poranny i Republika (organ świeżo upieczonych konserwatystów perkalikowo - barchanowych).

Konferencja odbyła się w gabinecie wiceprezjera Bartla z udziałem pos. Polakiewicza i przedstawiciela P. A. T.

Wojewoda Grażyński omawiał wyniki wyborów do rad gminnych na G. Śląsku.

Bezrobocie wzrasta!

Według danych z ostatniego tygodnia sprawozdawczego z rynku pracy t. j. za okres od 6 do 13 listopada włącznie, liczba bezrobotnych w całym państwie wynosiła 198,198.

W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym cyfra ta wzrosła o 1,646.

Zmniejszenie ilości bezrobotnych nastąpiło w przemyśle górniczym (o 319), hutniczym (o 87), metalowym (o 33) i włókienniczym (o 192), natomiast wzrost zanotowano w przemyśle budowlanym (o 458) oraz w grupach pracowników umysłowych (o 54) i niewykwalifikowanych (o 1,803).

Na terenach P. U. P. P. Sosnowiec liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 27, Białystok — 89, Śląsk — 263 wzrosła natomiast na terenie P. U. P. P. — Łódź o 70 i in.

Zakazać wywozu zboża

Wczoraj Agencja Wschodnia podała, że Rząd zamierza, wobec drożyzny i braku zboża, wydać zarządzenie zmierzające do zakazu nadmiernego wywozu zboża zagranicę.

Tymczasem Korespondencja Warsz. donosi, że według zasięgniętych wiadomości u czynników miarodajnych, pogłoski o zakazie wywozu zboża nie posiadają podstaw. Wniosek taki istotnie złożony był przed miesiącem na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów, jednakże większości nie uzyskał. Od tego czasu wnioski ten nie był ponawiany.

O ile ta druga wiadomość byłaby prawdziwa — byłibyśmy świadkami obojętności Rządu wobec jednej z najbardziej palących spraw. Cena zboża u nas jest wyższa, niż zagranicą, wywieziono go już więcej niż można było wywieźć. O ile więc Rząd nie wprowadzi zakazu wywozu zboża — krajowi grozi rozpętanie się jeszcze większej drożyzny i brak chleba na przednówku.

Domagamy się zakazu wywozu zboża zagranicę.

P A R L A M E N T.

PROTEST

PRZECIWKO OBECNOŚCI FASZYSTÓW WŁOSKICH W WARSZAWIE

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Budżetowej przy rozpatrywaniu budżetu M. S. Z. tow. Pragier zaproteutował w ostrych słowach przeciwko obecności w Warszawie jakichś faszystów włoskich, którzy bawią tu podobno za paszportami dyplomatycznymi i składają wizyty dostojnikom państwowym w swych kostjumach partyjnych. Obecność tych niepożądanych cudzoziemców klasa robotnicza uważa za prowokację i łatwo zdarzyć się może, że niechęć robotników spowoduje następstwa, którychby należało uniknąć ze względów ogólnych.

Obecny przedstawiciel Rządu p. Matuszewski ograniczył się do odpowiedzi formalnej, w której zaznaczył, że za przyjazd faszystów i formę wydanych im paszportów nie może M. S. Z. przyjmować żadnej odpowiedzialności, gdyż władze polskie nie wywierają w tej mierze żadnego wpływu.

BUDŻET

MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH

Komisja Budżetowa przyjęła wczoraj w drugim czytaniu budżet Min. Spraw Zagranicznych, referowany przez pos. Dąbskiego (Str. Chł.). Żywszą dyskusję wywołała sprawa t. zw. funduszy specjalnych t. j. funduszu dyspozycyjnego i propagandowego. Ks. pos. Kaczyński (Ch. D.) zapytał dyr. dep. Matuszewskiego, czy prawdą jest, że część funduszu dyspozycyjnego jest przelewana do Prezydium Rady Ministrów, na co otrzymał odpowiedź wymijającą „że nic o tem nie jest wiadome“.

Tow. dr. Pragier oświadczył, że dyskusja nad budżetem Min. Spr. Zagr. tocząca się przed zapowiedzianym oddawną posiedzeniem Komisji Spr. Zagr. i w nieobecności Ministra nie jest celowa i dlatego udziału w niej

INTERES CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA
DOMAGA SIĘ USPOŁECZNIA PRZEM. GÓRNICZEGO

Stale i przy każdej sposobności domagaliśmy się uspołecznienia przemysłu górniczego. Stwierdziliśmy, że uspołecznienie tego przemysłu jest konieczne nie tylko w interesie klasy robotniczej, ale całego społeczeństwa, z wyjątkiem właścicieli kopalń. Nigdy może tak dobitnie i w tak dotkliwie bolesny sposób dla całego kraju żądanie nasze nie zostało potwierdzone, jak w chwili obecnej. Dziś każdy obywatel Państwa widzi, że prywatna gospodarka w przemyśle górniczym prowadzi nieuchronnie cały nasz przemysł przetwórczy do ruiny. Skutki zaś tego spadają swym ciężarem na barki całego społeczeństwa. Przed strajkiem angielskich górników w okresie szalonej konkurencji na rynkach węglowych właściciele kopalń konkurowali na rynkach zagranicznych kosztem krajowego konsumenta. Były czasy, kiedy nasz węgiel sprzedawany był do Włoch, Jugosławii, Szwecji, Austrii i innych państw po 7, 8 i 9 zł. za tonę, a na rynku wewnętrznym za ten sam węgiel musieli nasi przemysłowcy i drobni konsumenci płacić po 25 i 30 złotych za tonę. Kolej woziła węgiel eksportowy (i obecnie jeszcze woz) — prawie za darmo; przerzucając powstałe z tego tytułu straty na towary wożone do wewnętrznego użytku, właściciele kopalń twierdzili, że straty, jakie ponoszą na węglu eksportowym muszą sobie powetować na konsumencie krajowym. W rezultacie tej z punktu interesów całokształtu życia gospodarczego, wysoce szkodliwej gospodarki doszło do tego, że przemysł nasz zmuszony płacić podwójnie, a nawet potrójnie ceny za to, aby przemysł zagraniczny mógł dostać tanio nasz węgiel, produkował drogo i nie mógł konkurować, ani na rynkach zagranicznych, ani nawet przy bardzo wysokich cłach ochronnych na rynku wewnętrznym. Przemysł zagraniczny, produkując tanim naszym węglem bił na każdym kroku nasz przemysł.

Fabryki nasze nie mogąc znaleźć odbiorców na swoje zbyt drogie towary zaczęły stawać jedna po drugiej. Masy wyrzuconych bezrobotnych, powiększając ubytek konsumentów. Rynek zbytu stawał się z dnia na dzień coraz węższy, aż w końcu życie gospodarcze zupełnie zamarło. Właściciele kopalń zabijając konsumenta wewnętrznego, zabili też osła, na którego grzbiet pakowali ciężary strat i eksportu, nie mając zaś na kim odbijać strat wywozu, zredukowali liczbę robotników, stopniowo z 216,000 do 106,000 wreszcie, gdy i to nie pomogło, zaczęli zamykać kopalnie lub ograniczać czas pracy do 3 dni w tygodniu. W momencie największego napięcia kryzysu w naszym przemyśle wybuchł strajk angielskich górników. Ubytek dwudziestu kilku milionów ton węgla miesięcznej produkcji Anglii, czyli 2/3 całej naszej rocznej produkcji, na rynkach światowych, spowodował szalony popyt na węgiel. Nasi przemysłowcy węglowi zaczęli masowo wywozić węgiel. Teraz już nie ze stratami, ale z nieznanymi w dziejach tego przemysłu zy-

nie weźmie. Z tego też powodu nie weźmie udziału w głosowaniu nad funduszami specjalnymi M. S. Z.

Ponadto tow. Pragier zaproteutował przeciwko obecności faszystów włoskich w Warszawie, o czym obszerniej piszemy na innym miejscu.

W dyskusji szczegółowej nad funduszami specjalnymi ref. pos. Dąbski wyraził życzenie, aby do funduszu propagandowego dodano oddzielną rubrykę 10 tys. zł. ze specjalnym przeznaczeniem na koszty, związane z przynależnością Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich do Związku Międzynarodowego, jak to na pokrycie składki rocznej (300 fr. szw.), wyjazdów i t. p.

Tow. Pragier wypowiedział się za tem, aby koszty wydatków propagandowych dla dziennikarzy pokrywane były z ogólnego źródła i aby nie tworzone żadnych funduszy oddzielnych. W szczególności byłoby wysoce niewłaściwe, gdyby składki za dziennikarzy miały być opłacane ze Skarbu Państwa.

Komisja przychyliła się do wniosku tow. Pragiera i uznała, że koszty związane z działalnością zagraniczną Zw. Synd. Dzien. Pol. mają być pokryte z ogólnych funduszy.

KOM. KONSTITUCYJNA

Posiedzenie Komisji Konstytucyjnej w sprawie konstytucyjnej strony zagadnienia dekretów wogóle, a dekretu „prasowego“ w szczególności odbędzie się we wtorek lub w środę przyszłego tygodnia. Kwestja udziału w pracach Komisji przedstawicieli Rządu nie została dotąd rozstrzygnięta. Dlaczego? Któż to odgadnie! My — ludzie prości, mówiąc stylem „Głosu Prawdy“, uważaliśmy dotąd, że udział ten jest sam przez się zrozumiały i zgoda naturalny, ale logika naszych ministrów chadza nieraz dziwnymi drogami.

Podnieść należy lojalność i energję, z jaką urzędujący wice-prezes Komisji p. Karol Polakiewicz usiłuje przygotować dla Komisji jaknajwięcej materiału rzeczowego i jaknajdogodniejsze warunki dla decyzji.

Zdawałoby się, że będzie słuszne i sprawiedliwe wzmianki za zyski, osiągnięte zagranicą, obniżyć ceny węgla na rynku wewnętrznym, aby się nasz przemysł, który pokrywał w czasach złych straty wywozu, mógł odbudować. Nic podobnego! Zarłocznicy i nienasycony baronowie węglowi, zamiast obniżyć ceny na rynku wewnętrznym, podnieśli je do nieznanych dotychczas granic, a w dodatku, kiedy się przekonali, że zagranicą uzyskać mogą każdą żadaną cenę i to w funtach lub dolarach, przestali wogóle dostarczać węgiel na użytek krajowy.

Jest to terroryzowanie życia gospodarczego i całego społeczeństwa kraju przez kilkudziesięciu kapitalistów węglowych. Dawniej doprowadzili do zamknięcia fabryk, bo sprzedawali tanio węgiel za granicę. Dziś doprowadzają do zamykania fabryk, bo mogą sprzedawać węgiel drogo zagranicę. Społeczeństwo znosi skutki tej polityki, jakgdyby nie było środków do unieszkodliwienia szajki. Co gorsza, zdobyte tak wielkimi ofiarami społeczeństwa rynki zbytu na nasz węgiel utraciliśmy, bo baronowie węglowi, nie licząc się z przyszłością, pozrywali kontrakty z dawnymi odbiorcami dlatego tylko, że korzystając z chwilowej koniunktury mogą węgiel innym odbiorcom drożej sprzedać. Z chwilą, kiedy się strajk angielski zakończy, Anglia naszego węgla brać nie będzie bo ma dosyć własnego, a dawni nasi odbiorcy, mając do wyboru między naszym węglem, a węglem konkurenta, nie zechcą napewno zawierać kontraktów z tymi, którzy ich w krytycznej chwili oszukali i narazili na straty.

W dodatku i waluty osiągnięte z obecnego eksportu węgla tylko w drobnej części wpływają do kraju, a lwia część pozostaje w bankach zagranicznych, bo przemysłowcy deklarują wobec władz ceny olbrzymio niższe, aniżeli te, które otrzymują. W końcu dla całości bilansu strat, na jakie narażają kapitaliści węglowi społeczeństwo należy dodać, że mimo tego, iż przed bramami kopalń stoją tysiące bezrobotnych, których społeczeństwo musi utrzymywać z funduszy publicznych, właściciele kopalń nie przyjmują w związku z poprawą koniunktury nowych robotników, lecz zmuszają zatrudnionych na kopalniach do pracy przez 12 i 16 godz. na dobę. Aby tej zębnej i tamującej życie gospodarcze polityce baronów węglowych położyć kres, — jest tylko jeden jedyny środek: uspołecznienie przemysłu górniczego. Można to tym łatwiej zrobić, że tak złoza wewnątrz ziemi, jak i powierzchni są własnością Państwa, nie które zaś grunta, które dziś są własnością kopalń — zostały w nieludzki i bezprawny sposób wydarte biednym chłopom i nie stoi na przeszkodzie, aby te bogactwa narodowe wróciły w ręce narodu i stały się źródłem dobrobytu, a nie klęski, jak to jest obecnie.

Jan Stańczyk.

PRZEGLĄD PRASY

P. P. S. a min. Moraczewski. — Rokowania odeskie.

Z opinją „Głosu Prawdy“ na temat zawieszenia min. Moraczewskiego w prawach członka partji rozprawiamy się na innym miejscu. W sprawie tej oraz o opozycji P. P. S. w stosunku do Rządu pisze „Kurjer Poranny“:

„Stronnictwo P. P. S. zostało gwałtownie zaatakowane za swoje opozycyjne wobec rządu stanowisko, zarówno przez organ biura prezydjalnego p. wiceprezjera Bartla, jak i przez organy sejmowych klubów opozycji prawicowej. Oba ataki zgodne są w tem, że wyszydają stanowisko opozycyjne klubu sejmowego P. P. S., jako niedosyć szczere i niedosyć stanowcze.

Można oczywiście zrozumieć interes opozycji prawicowej, aby „zdopingować“ sejmowych przywódców P. P. S. do bardziej gwałtownego przeciwstawienia się pracom i zabiegom rządu, zwłaszcza że atakom na partję P. P. S. towarzyszą w abecadliwym światku propagandowym endecji także lobberskie szyderstwa z osoby ministra Moraczewskiego.

Daleko trudniej zdać sobie sprawę z intencji biura prezydjalnego centrali rządowej, aby rozdzwięk pomiędzy ministrem Moraczewskim a stronnictwem, w którym się Jędrzej Moraczewski zrósł przez swoją długą, czystą, ideową działalność, zaostriżyć, i ewentualną decyzję Rady Naczelnej w duchu ziągodzenia zatargu utrudnić.

„Nasz Przegląd“ wnioskuje, że min. Moraczewski ostatecznie zerwał z socjalizmem. Przy sposobności organ żydowski ni przypisał ni przyłałał wypomina Moraczewskiemu przyjęcie delegacji żydowskiej w 1918 r., po pogromie żydów we Lwowie:

„Los jednak zrzucił, że stosunek Moraczewskiego do sprawy żydowskiej stał się niejako (!) probierzem wartości jego osobistego życia się ze światopoglądem socjalistyczno-demokratycznym“.

My uważamy to „niejako“ za mocną przesadę i „niejako“ za megalomanję nacjonalistyczną.

W związku z rokowaniami Cziczerina z Tewfik - Ruszdi w Odesie „Kurjer Polski“ twierdzi, że nie należy im przypisywać większej wagi, gdyż mamy tu do czynienia z chęcią dyplomatycznego odegrania się Turcji wobec Anglii i Włoch.

„Dwugroszówka“ natomiast widzi w Odesie zaczątek budownictwa Eurazji czy Panazji.

Z Międzyn. Robotniczej

KONFERENCJA W LUKSEMBURGU.

W niedzielę zbiera się w Luksemburgu konferencja socjalistyczna z udziałem przedstawicieli czterech państw: Anglii, Belgii, Francji i Niemiec. Jest to dalszy ciąg konferencji, odbytych w latach 1922 i 1923 w Frankfurcie n/M. i Berlinie, z tą jedyną różnicą, że brak obecnie delegata Włoch.

Przedmiotem obrad konferencji będą aktualne sprawy polityki europejskiej szczególnie obchodzące cztery wymienione państwa. W związku z wejściem Niemiec do Ligi Narodów, z konferencją w Thoiry i trudnościami, jakie się wyłoniły przy realizacji porozumienia francusko - niemieckiego, myślą przewodnią konferencji będzie utrwalenie pokoju europejskiego w oparciu o zdobycze już osiągnięte.

KLASA ROBOTNICZA WOBEC MIĘDZY-
NARODOWEJ KONFERENCJI GOSPO-
DARZEJ.

W ub. poniedziałek otwarto w Genewie drugą konferencję przygotowawczą do międzynarodowej konferencji gospodarczej, zainicjowanej jak wiadomo przez Polskę.

Na konferencji tej tow. Jouhaux (Zuo) w imieniu organizacji robotniczych i spółdzielczych wystawił postulaty klasy robotniczej. Zasadniczo konferencja gospodarcza winna dążyć do „gospodarczej organizacji pokoju“, t. j. organizacji pracy w celu zapobiegania wojnom i bezrobociu, oraz osiągnięcia warunków życia zgodnych z ogólnym rozwojem cywilizacji i godności ludzkiej.

Ze względu jednak na to, że konferencja gospodarcza, by dojść do konkretnych rezultatów, z konieczności wysunie bardziej ograniczony program, klasa robotnicza przekłada konferencji przygotowawczej do rozpatrzenia następujące sprawy:

- 1) stabilizacja waluty, mająca na celu nie tylko uzdrowienie waluty tam, gdzie to jeszcze nie nastąpiło, lecz ponadto utrzymanie w mocy siły nabywczej. Dalej konieczność stabilizacji cen, a z nią warunków produkcji i pracy;
- 2) walka z nadmiernymi cłami,
- 3) międzynarodowe układy przemysłowe ze skuteczną gwarancją obrony zarówno konsumentów, jak praw robotników;
- 4) uregulowanie emigracji i imigracji;
- 5) utworzenie stałego urzędu gospodarczego.

Urząd ten miałby na celu zapewnienie wykonania uchwał, powziętych przez konferencję gospodarczą, oraz przygotowywanie dalszych jej prac. Zasiadałby w nim obok przedstawicieli rządów przedstawiciele wielkich organizacji gospodarczych, do których należałoby zaliczyć: przemysł, rolnictwo, handel, banki, klasę robotniczą i konsumentów. Przedstawiciele przemysłu i robotników mogły wskazać Międzyn. Biuro Pracy, resztę zaś wyznaczyłyby w porozumieniu Międz. Biuro Pracy, Międzyn. Związek Spółdzielni i Międzyn. Instytut Rolny.

KRONIKA POLITYCZNA.

DROŻYZNA NA KOMITECIE EKONOMICZNYM.

Na sobotnim posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów odbędzie się dyskusja w sprawie ogólnej drożyzny w kraju.

MIN. ZALESKI NA SESJI RADY LIGI NARODÓW.

Min. Spraw Zagr. p. Zaleski w pierwszych dniach grudnia wyjeżdża do Genewy, gdzie weźmie udział w rozpoczynającej się 6 grudnia sesji Rady Ligi Narodów.

KONFERENCJA KOLEJOWA POLSKO-NIEMIECKA.

Dn. 26 b. m. odbędzie się we Wrocławiu konferencja kolejowa polsko - niemiecka z udziałem przedstawicieli zarządu kolejowego czeskosłowackiego. Na konferencji tej rozważana będzie sprawa nielegalnego używania przez Czechosłowację wagonów górnośląskich, idących tranzytem przez Górny Śląsk, do zachodnich portów Niemiec.

P. ROMAN KNOLL POSŁEM W RZYMIE.

Na miejsce odwołanego z Rzymu posła St. Kozickiego ma zostać mianowany p. Roman Knoll, podsekretarz Stanu w M. S. Z. Wczoraj nadeszło już z Rzymu agremnt dla p. Knolla. P. Knoll wyjedzie do Rzymu w drugiej połowie grudnia r. b.

P. CHŁAPOWSKI NIE PRZYSTĘPUJE DO KONSERWATYSTÓW.

Z wiarygodnego źródła dowiadujemy się, że ambasador polski w Paryżu p. A. Chłapowski do żadnego z powstających stronnictw akcesu swego nie zgłosił.

ZMIANY W POSELSTWIE POLSKIM MOSKWIE.

W związku z nominacją p. Stan. Patka na stanowisko posła polskiego w Moskwie, krążą pogłoski, że radcą poselstwa na miejsce p. Wyszyńskiego zostanie p. Leon Berenson.

UMOWA POLSKO - GDAŃSKA.

Dn. 15 listopada 1926 r. została zawarta polsko - gdańska umowa, regulująca sprawę ubezpieczenia robotników i nieetatowych funkcjonariuszów kolejowych na obszarze w. m. Gdańska. Umowa ta usuwa istniejące dotychczas pod tym względem różnice. Podpisanie umowy nastąpi w najbliższym czasie.

WŚRÓD MONARCHISTÓW.

AW. donosi:

W organizacji monarchistycznej zarysował się wczoraj konflikt, który w najbliższych dniach doprowadzi do rozłamu. Narodowo - demokratyczne skrzydło organizacji, pozostające jednak w znacznej mniejszości, zainicjowało, z inicjatywy sen. Kurnatowskiego Eryka, secesję, na czele której staje jeden z głównych działaczy monarchistycznych, prof. uniw. warsz., Szymon Dzierżowski, przypuszczalny prezes przyszłego zarządu nowej grupy. Grupa ta odbędzie w najbliższych dniach swe posiedzenie konstytuujące, przybierając nazwę Obozu Monarchistów Polskich.

Jak się dowiadujemy, gen. Raszewski, w imieniu Poznańskiego i Pomorza opowiedział się po stronie większości organizacji, która, jak wiadomo, zajęła stanowisko rzeczowe względem marszałka Piłsudskiego. Fakt secesji przyspieszy definitywne porozumienie między organizacją monarchistyczną a grupą monarchistyczną - włościąską pos. Cwiakowskiego, w której to sprawie odbędzie się w najbliższych dniach konferencja. Nie jest wykluczone, że obie grupy stworzą wspólną organizację monarchistyczną.

O KONCESJE.

Od Zarządu Głównego Zw. Inwalidów otrzymaliśmy następujący list:

W „Naszym Przeglądzie” z dn. 14 b. m. pojawiła się notatka, jakoby na skutek konferencji posła Hausnera z posłem Polakiewiczem „ustalono, że koncesje ludzi, którzy skończyli 50 rok życia i wykonują przedsiębiorstwo przez 12 lat, a są niezamożni, t. zn. że nie mają skądinąd dochodów przekraczających kwotę 6000 zł. rocznie, nie mają ulegać rewizji”.

Wobec powyższego Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych Rzplitej Polskiej stwierdza, że wiadomość ta nie odpowiada rzeczywistości, gdyż Związek Inwalidów stoi nadal na zasadzie ścisłego wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 27 grudnia 1924 r. w przedmiocie rewizji koncesji monopolowych.

NA DOM LUDOWY NA OCHOCE.

W niedzielę dn. 21 b. m. o godz. 11 r. odbędzie się w sali kino-teatru „Splendid” (Galerja Luksemburga)

WIELKI KONCERT (PORANEK).

Ze współudziałem: pp. Marij Budziszewskiej, Laury Kochońskiej, Marij Madany, Wandy Wermińskiej, J. Zalewskiej, Ignacego Dygasa, Stanisława Gruszczyńskiego, Aleksandra Michałowskiego, Eugenjusza Mossakowskiego, Wyrzykowskiego, oraz Orkiestry Opery Warszawskiej pod batutą dyr. Dożyckiego.

Bilety nabywać można w księgarni Wendeo, Kr. Przedm. 9, w księgarni Robotniczej, Warecka 9 i przy kasie.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Egzekutywa angielskiego zw. górników poleciła zawarcie umów okręgowych

LONDYN, 19 listopada. (AW.). Egzekutywa robotników górniczych poleciła dzisiejszej konferencji delegatów górników poczynić przygotowania do natychmiastowego zawarcia umów regionalnych, możliwe korzystnych dla robotników. Sama konferencja delegatów miała przebieg niezwykle burzliwy. Doszło do gwałtownych ataków osobistych między różnymi przywódcami. Na konferencji podano przedewszystkiem rezultat głosowania 460.806 robotników górniczych wypowiedziało się za odrzuceniem propozycji rządowych, a 343.200 górników za ich przyjęciem.

Konferencja delegatów ma określić dziś wiecz. swe stanowisko wobec propozycji egzekutywy.

WIADOMOŚCI O UMOWIE W NOTTINGHAMSHIRE I DERBYSHIRE.

Londyn, 19 listopada. (AW.). Okręgową organizacją górników Nottinghamshire

i Derbyshire zawarły z okręgowym zw. właścicieli kopalń ostateczną umowę, według której górnicy godzą się na powrót do pracy z dn. 1 grudnia. Uгода ta dotyczy 100.000 górników i zostanie podpisana w poniedziałek. Będzie ona obowiązywała na przeciąg 5 lat. Górnicy będą pracować po 7 i pół godz. dziennie i mają otrzymać podwyżki płac jakie obowiązywały przed rozpoczęciem strajku.

KONFERENCJA DELEGATÓW ZA PODJĘCIEM ROKOWAŃ.

Londyn, 19 listopada. (PAT.). Konferencja delegatów związku górników na wniosek górników Południowej Walji, przyjęła rezolucję, zalecającą ażeby we wszystkich okręgach górniczych rozpoczęło rokowania z właścicielami kopalń w celu zawarcia okręgowych umów, które stałyby się definitywnymi po przyjęciu odpowiedniej decyzji przez ogólnokrajową konferencję. Narady odroczone do jutra. Komitet wykonawczy górników zajmie się w dniu jutrzejszym zbadaniem ogólnych zasad, które powinny służyć jako wytyczne rokowań okręgowych.

TELEGRAMY

W Sejmie Gdańskim

OBNIŻENIE PŁAC URZĘDNIKÓW.

Gdańsk, 19 listopada. (PAT.). Sprawa obniżenia poborów urzędniczych w Gdańsku została ostatecznie rozwiązana w drodze porozumienia, osiągniętego pomiędzy Senatem a Związkiem Urzędników W. M. Gdańska, obejmującym wszystkich urzędników zarówno senatu, jak i miejskich i gminnych. Urzędnicy zobowiązują się do zrezygnowania, począwszy od dnia 1 stycznia 1927 r. z pewnej części swych poborów na rzecz Wolnego Miasta. Zrzeczenie to pozostaje w mocy tak długi, dopóki Senat, w porozumieniu ze Związkiem Urzędników nie będzie mógł stwierdzić, iż nadwyzczaj ciężkie finansowe położenie W. Miasta poprawiło się. Obniżenie poborów zastosowane będzie tylko do pensji zasadniczej i wynosi w grupie najniższej 1.4 procent, zależnie od lat służby, a dochodzi do 13 procent w grupie najwyższej. W tym samym stosunku uregulowana została sprawa obniżenia płac emerytów oraz wdów i sierot po nich pozostałych.

Los powstańców katalońskich

Bruksela, 19 listopada (AW.). Belgijskie Min. Sprawiedliwości rozpatrywało ostatecznie sprawę wydalonych z Francji członków spisku katalońskiego, którzy w liczbie 12, przekroczyli granice Belgii. Jak donosi Havas, Min. Sprawiedliwości nie ma nic przeciwko temu, by separatyści pozostali w Belgii, jednakże pod warunkiem, że nie będą rozwijać akcji politycznej. Separatyści mieli odpowiedzieć na te warunki, że zamierzają się poświęcić w dalszym ciągu sprawie swego kraju i że w Belgii zatrzymają się tylko czas krótki. Jak słyhać pułkownik Macia, po wypuszczeniu z więzienia, uda się do Ameryki.



Aresztowanie Macii,

przywódcy powstańców katalońskich w miasteczku pogranicznym Francji.

W francuskiej Izbie Deputowanych VOTUM ZAUFANIA DLA POINCAREGO

Paryż, 19 listopada. (PAT.). W trakcie dyskusji nad budżetem min. Pracy Poincaré uzyskał dwukrotnie votum zaufania; pierwszym razem 405 głosami przeciw 150, drugim razem — 350 przeciwko 200.

W Hiszpanji

KONFLIKT Z OFICERAMI

Madryt, 19 listopada. (PAT.). Dziennik urzędowy ministerjum wojny ogłasza dekret królewski, na mocy którego zostali powołani ponownie do służby czynnej oficerowie artylerji wszystkich stopni, zawieszni w swych czynnościach dekretem z 5 września, o ile w przeciągu 10 dni złożą odpowiednie podania. Nowy dekret nie dotyczy tych oficerów, którzy zostali już skazani, całkowicie wykreśleni z list, albo znajdujący się jeszcze pod sądem.

OBSTRUKCJA PRZECIWKO USTAWIE O PEŁNOMOCNICTWACH.

Gdańsk, 19 listopada. (AW.). Na dzisiejszym posiedzeniu Volkstagu socjaliści i komuniści kontynuowali dalej swoją obstrukcję przeciw ustawie o pełnomocnictwach. Wskutek wielkiego tumultu prezydent musiał przerwać posiedzenie. Na drugim posiedzeniu prezydent senatu bronił ustawy.

NOWE FRAKCJE POSELSKIE.

Gdańsk, 19 listopada. (PAT.). Wczoraj utworzyła się na terenie sejmiku tutejszego nowa grupa poselska, złożona z 8 posłów, mianowicie: z 5 posłów urzędników, którzy niedawno wystąpili z partji liberalnej, oraz 3 posłów niemieckich — socjalistów. Celem połączenia się wzmiankowanych posłów w jedną grupę było uzyskanie prawa frakcji. Jednocześnie, wedle obiegujących pogłosek ma być utworzona druga grupa poselska, złożona z posłów dzikich, obejmująca m. in. 5 posłów polskich.

Teror faszystowski

Rzym, 19 listopada (P. A. T.). „Messagero” donosi z Perugji, że w mieście oraz okolicach przedsięwzięto liczne rewizje domowe. Aresztowano wiele osób, ze sfer socjalistycznych, oraz republikańskich.

Stany Zjednoczone a powstanie w Nicaragui

Londyn, 19 listopada. (AW.). Prośba rządu Nicaraguy o pomoc wojskową Stanów Zjednoczonych przeciwko powstańcom ma być podobno rozpatrzone przychylnie. Jak donosi Reuter z San Salvador, rząd Stanów Zjedn. wezwał dowódcę powstańców gen. Moncaua, aby poddał się władzy prezydenta Diaza; w przeciwnym razie, Stany Zjedn. będą zmuszone rozpocząć, na życzenie rządu Nicaraguy, kroki wojenne.

W Czechach

ULTIMATUM FRAKCJI KLERYKAŁÓW SŁOWACKICH.

Praga, 19 listopada. (AW.). Parlamentarna frakcja klerykałów słowackich postanowiła postawić rządowi Svehli ultimatum, w którym uzależnia dalsze pozytywne ustosunkowanie się do rządu od spełnienia przyrzeczeń Svehli powołania do gabinetu jednego z przedstawicieli Słowacji. W razie odrzucenia tego postulatu, słowacy przejdą do stanowczej opozycji, co pozbawiłoby rząd obecny większości głosów w parlamencie.

Revolta wojskowa w Brazylii

Rio de Janeiro, 19 listopada. (AW.). W prowincji Rio Grande do Sul, najbardziej na południe wysuniętej okolicy Brazylii, wybuchła rewolta wojskowa. Rewolucjonisci rozporządzają wielkimi siłami, które prowadzą obecnie akcję wojskową w kierunku Santa Maria. Miasto to bombardowane jest przez samoloty. Do rewolty przyłączyły się garnizony szeregu miast, położonych w środkowej części prowincji.

Katastrofa kolejowa w Anglii

Londyn, 19 listopada. (PAT.). Działano zdarzył się wypadek z expressem, idącym z Yorku do Bristolu i wiozącym około 150 pasażerów. W chwili, gdy expresse miał pociąg towarowy, idący w przeciwnym kierunku, ostatni wagon tego pociągu wykołosił się i przewrócił na semafor, obalając go na wagony expressu. Dwa wagony expressu zostały rozwalone niemal na pół. Przy katastrofie tej 9 osób poniosło śmierć, a 2 zostały ciężko poranione.

KOMITET GWIAZDKOWY

W czwartek, dn. 11 b. m., w sali O. K. R., obradował „Komitet Gwiazdkowy”, złożony z kilkudziesięciu osób, a powołany z inicjatywy Robotniczego Wydziału Wychowania Dziecka i Opieki nad Niem, oraz Stow. Klubów Kobiet Pracujących.

Komitet wyłonił z siebie dwie sekcje: organizacyjną i pedagogiczną.

Pani Prezydentowa Mościcka zgodziła się objąć honorowe przewodnictwo. W skład prezydium weszli: poseł Tomasz Arciszewski, Jadwiga Borowiczowa, Zofja Dębska, Irena Koliskowa, pos. Zofja Prauss, Helena Statterówna, Władysława Weychert - Szymanowska. Do Komisji Rewizyjnej: prokurator Kazimierz Rudnicki, Waclaw Prejs i Iza Zielińska.

**

Sekretarjat „Komitetu Gwiazdkowego” czynny jest codzień od godz. 10 — 1 i od 5 — 9 wiecz. przy ul. Królewskiej Nr. 16 I piętro (tel. 118-14); w tychże godzinach przyjmuje ofiary i udziela informacji.

Ofiary można także składać w Administracji „Robotnika” oraz w Robotniczym Wydziale Wychowania Dziecka i Opieki nad Niem, Warecka 7.

Komisja kulturalno - artystyczna przy Radzie Związków Zaw. zawiadamia, że od poniedziałku 22 listopada wydaje bilety na przedstawienia ulgowe do teatru Narodowego na sztukę „Król Edyp” na dzień 29 b. m. o godz. 8 wiecz. i do teatru Letniego na „Naszą Zoneczkę” na dzień 2 grudnia o godz. 8 wiecz.

Bilety wydaje Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka, Warecka 7 od godz. 4 do godz. 6 i pół wieczorem i Księgarnia Robotnicza, Warecka 9.

Co będzie z Polminem

Jak się dowiadujemy, zmiany personalne, dotyczące Polminu odnieść należy do rewizji, jaką zarządziło Min. Przemysłu i Handlu w tej właśnie gałęzi przedsiębiorstw państwowych. Wyniki rewizji trzymane są w ścisłej tajemnicy. Według zebranych jednak przez nas informacji, ujawnienie tego raportu mogłoby rzucić niezwykle interesujące światło na politykę koncesyjną Polminu i dziwne ustosunkowanie się tego przedsiębiorstwa państwowego do prywatnego kartelu naftowego.

o: o

TRUDNOŚCI WĘGLOWE W NIEMCZECH

Syndykat węglowy Nadreńsko - Westfalski walczy obecnie z trudnościami, które wynikły z zawarcia, przewyższających jego możliwości, umów o dostawę węgla. Wskutek tego Syndykat spóźnia się z dostawami i będzie musiał nawet podobno płacić kary konwencyjne, które mają sięgać kilku milionów marek. Dla ratowania sytuacji Syndykat zakupuje dla Niemiec węgiel amerykański, którego pierwsze transporty są już w drodze.

o: o

Samobójstwo na cmentarzu

Na cmentarzu na Brudnie wczoraj o godz. 4 popoł. pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru mężczyzna o nieznanym nazwisku i adresie, lat ok. 30.

Rysopis: wzrost średni, ciemny blondyn, twarz okrągła. Pałto czarne z kołnierzem fokowym; kapelusz jasny, miękki; garnitur ciemny, czarne kamasze i piaskowe getry.

Wiadomości telegraficzne

— Generał Huerta oświadczył, że w rozmaitych stanach Meksyku 20 tys. ludzi chwyciło za broń, powstając przeciwko rządowi Callesa.

— Z Santjago de Chile donoszą, iż wybuchł tam nowy ruch wojskowy, który spowodował dymisję całego rządu.

— Z Quebec donoszą, iż parowiec „Montreal” został zupełnie zniszczony przez pożar. 5 członków załogi zginęło.

— W czasie podróży agitacyjnej Radicza po Połni nieznanymi sprawcy obrzucili samochód ministra kamieniami. Pasażerowie samochodu odpowiedzieli strzałami rewolwerowymi, poczem napastnicy zbiegli.

— Z Hong - Kongu donoszą, iż na statku „Hongpeng” jeden z pasażerów w ataku furji zadał rany 15 osobom.

— Na pograniczu estońskiego - sowieckiego wykryto tajną organizację szpiegowską, działającą na korzyść Sowietów. Prócz dowodów szpiegostwa, znaleziono krążące wśród ludności listy dla zebrania podpisów na rzecz przyłączenia danych okolic do Z. S. R. R.

— Na zachodnich i południowo - zachodnich wybrzeżach Francji szaleje gwałtowna burza, która chwilami przybiera rozmiary cyklonu. Wiele okrętów zostało uszkodzonych.

— Ze Strasburga donoszą, iż wskutek wypadku kolejowego na stacji Oberberkheim, jedna osoba została zabita, a 2 — ciężko ranne.

— Jak donoszą z Moskwy, rokowania między Finlandją a Z. S. S. R. w sprawie traktatu handlowego zaostriżyły się tak dalece, że liczą się z zupełnym ich przerwaniem.

o: o

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU.

Lublin.

BODAJ TO BYĆ KSIEDZEM!

W sądzie apelacyjnym odbyła się sprawa księdza Józefa Widawskiego, proboszcza jednej z parafii pow. tomaszowskiego, oskarżonego z § 551 część I K. K.

Ksiądz skazany został na rok domu poprawy, z zaliczeniem amnestji. W poprzednim wyroku sądu okręgowego skazany został na 3 lata więzienia.

Bolesław (pow. Olkuski)

GWALTY WOBEC DROBNYCH DZIERŻAWCÓW.

Już niejednokrotnie pisaliśmy o gwałtach, dokonywanych wobec drobnych dzierżawców przez zarząd kopalni „Bolesław”. Zawładowca kopalni, p. Cissowski, polecił, wbrew prawu, zaorać oziminy drobnych dzierżawców.

Piękne oziminy są niszczone w oczach władz administracyjnych; posterunek policji, zamiast wziąć w obronę drobnych dzierżawców, patrzy na gwałty obojętnie.

Zgłoś inaczej przedstawiałaby się sprawa, gdyby tak drobni dzierżawcy wkroczyli na grunta dworskie kopalni. Natychmiast piesi i konni policjanci stanęliby w obronie posiadaczy.

Domagamy się interwencji władz.

Hajnówka

BEZPRAWNA EKSMISJA.

Miejscowy nadleśniczy Gajewski (ten sam, który w swoim czasie spalił ziemianki robotników na Budach pod Hajnówką) znówu dał znać o sobie.

Nadleśniczy Gajewski, chcąc umieścić w lepszym mieszkaniu gajowego Narosza (który jest szwagrem leśniczego Wawrzynka, kreatury reakcji), postanowił gajowego Józefa Kurskiego przenieść do gorszego mieszkania, a Narosza dać mieszkanie Kurskiego. Ten ostatni pobudował własnym kosztem oborokę dla krowy i chlewki, których przy nowowyznaczonym mieszkaniu nie by-

ło. Prosił więc nadleśnego, by go pozostawił w starym mieszkaniu. Zamiast odpowiedzi, otrzymał zwolnienie z posady.

Dnia 2 b. m. w sądzie Okręgowym w Białymstoku odbyła się sprawa z powództwa nadleśnicztwa o eksmisję Kurskiego. Czwartego dnia po rozprawie sądowej, t. j. 6 listopada (a więc przed uprawomocnieniem się wyroku sądowego) przed wieczorem przybyli do mieszkania Kurskiego leśniczy Braun, policjanci nr. 449, 37 i przodownik posterunku i wyrzucili na szosę wszystkie rzeczy Kurskiego, wraz z rodziną, złożoną z żony, która niedawno odbyła połóg i 6-ga małych dzieci. Rodzina wyrzuconego obozuje pod gołym niebem na deszczu i śniegu, gdyż brak mieszkań i brak pieniędzy nie pozwolił biednemu człowiekowi na zdobycie dachu nad głową.

Kurski znajduje się w okropnym położeniu i władze niezwłocznie przyjąć mu winny z pomocą.

Jednocześnie władze winny sprawdzić dla czego dokonano eksmisji przed uprawomocnieniem się wyroku i winnych funkcjonariuszów policji, którzy nad Kurskim i jego rodziną wykonali akt zemsty, nadleśniczego, mającego już proces kryminalny o podpalenie — pociągnąć do odpowiedzialności wraz z leśniczym Braunem.

Nie od rzeczy będzie nadmienić, że przodownik posterunku Wiczynski, na którym ciąży kilka spraw karnych, już podobno dwukrotnie miał być z Hajnówki zabrany, lecz na skutek zabiegów żywołów reakcyjnych i silnego poparcia wodza reakcji, p. Lewandowskiego — dotąd w Hajnówce grasuje.

Kaski.

Borysław

POŻAR WE WSI HUBICZE.

We wsi Hubicze, pod Borysławem, wybuchł w czwartek wielki pożar, który pochłonął kilkadziesiąt gospodarstw wiejskich. Pożar udało się, po dużych trudnościach, zlokalizować, straty wynoszą jednak kilka milionów złotych, spaliły się bowiem nie tylko zabudowania, ale i część urodzaju.

RUCH ROBOTNICZY

DELEGACJA W SPRAWIE ŻYRARDOWA U MINISTRA JURKIEWICZA.

Wczoraj interwenjowali u min. Jurkiewicza sen. tow. Kluszyńska, tow. Dobrowolski i przedstawiciel klasowego zw. włókien, tow. Socha w sprawie przedłużenia akcji zapomogowej dla robotników w Żyrardowie.

Delegacja przedłożyła p. Ministrowi także szereg innych spraw. Sposób i tempo uruchomienia fabryki i przyjmowanie robotników budzi słuszne niezadowolenie. Pomoc dla robotników zwolnionych z wojska, dawniej zatrudnianych w fabryce, dla chałupników domaga się załatwienia.

Warunki pracy z tytułu reorganizacji muszą ulegć rewizji. P. Minister oświadczył delegacji, że akcja zapomogowa będzie przedłużona z 13 na 17 tygodni. Po tym terminie jeszcze jest możliwa akcja doraźna. Wszystkie inne żądania rozpatrzy i będzie się starał w miarę możliwości uwzględnić życzenia delegacji.

JESZCZE O 6 ZŁ. NA OKĘCIU I O 4.50 ZŁ. W ZIELONCE.

Wczoraj donosiliśmy o niebywałych sposobach obcinania zarobków robotnikom, zatrudnionym na robotach dla bezrobotnych na Okęciu zapomocą przeniesienia ich do Zielonki, gdzie mają otrzymać 4,50 zł. zamiast 6,00 zł.

Jest to jak pisaliśmy bezprawie. Jeśli kierownictwo robót wojskowych na Okęciu, czy w Zielonce, chce zatrudniać robotników na nowych warunkach, to musi im wypowiedzieć dawne warunki na 2 tygodnie naprzód. A nie z dnia na dzień za pomocą przenosin zmniejszać o 25 procent ich płace.

Okólnik zresztą Minist. Robót Publicznych z dn. 22 października b. r. za Nr. 3315 jasno postanawia, że robotnikowi, przeniesionemu na inne roboty publiczne, nie można zmniejszać płacy.

Postępowanie więc zarówno kierownictwa robót na Okęciu, jak i w Zielonce, jest bezprawiem.

Wczoraj robotnicy przeniesieni z Okęcia na Zielonkę przystąpili do pracy, oświadczając, że pracować będą, ale jedynie na starych warunkach (za 6 zł. dziennie) i na obniżeniu płac się nie zgodzą.

Delegacja robotników interwenjowała wczoraj w tej sprawie u Minist. Robót Publicznych i w szeregu innych urzędów. Sprawa przeniesionych robotników zajęła się Warsz. Rada Zw. Zaw., która domagać się będzie od władz uwzględnienia słusznych postulatów robotników.

O ZATRUDNIENIE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Odbyło się posiedzenie komisji zarządu głównego Funduszu Bezrobocia do spraw zabezpieczenia pracowników umysłowych. Omawiano w dalszym ciągu projekt organizacji ogólnokrajowego kolportażu wydawnictw w celu zatrudnienia większej ilości bezrobotnych pracowników umysłowych. Sprawa ta będzie przedmiotem dalszych rozważań.

Oprócz tego postanowiono przedłużyć do 17 tygodni okres wypłat zasiłków ustawowych dla pozostających bez pracy pracowników umysłowych, którzy do 31 grudnia wy-

Borysław

POŻAR WE WSI HUBICZE.

We wsi Hubicze, pod Borysławem, wybuchł w czwartek wielki pożar, który pochłonął kilkadziesiąt gospodarstw wiejskich. Pożar udało się, po dużych trudnościach, zlokalizować, straty wynoszą jednak kilka milionów złotych, spaliły się bowiem nie tylko zabudowania, ale i część urodzaju.

Magistrat odrzucił żądanie inwalidów, nikt jednak nie był przeciwny temu, by inwalidzi mieli pierwszeństwo przy nowych koncesjach. Kilku nawet inwalidów otrzymało już nowe stacje gazeciarskie. Wobec jednak wrogości stanowiska, jakie zajął Zw. Inw. względem Zw. Rozn. Gazet, ten ostatni nie chciał im pomóc w uzyskaniu ulg, jakie wywalczył dla swych członków. Wtedy to Zw. Inw., dla sterotypowania Zw. Gazeciarzy, nasyłał na niego co wieczór bandy nieznanych osobników z pogróżkami.

Pod wpływem Rady Krajowej doszło w maju do umowy między współzawodniczącymi związkami. Po upływie jednak paru dni zgłosił się do tow. Z. prezes Zw. Inw., p. Kikoler, z oświadczeniem, że jego związek nie może dotrzymać umowy i on nie może brać odpowiedzialności za członków, którzy są „jobuzami, wyrzutkami i awanturnikami”.

Wszelkie dalsze starania Rady Krajowej, aby doprowadzić do porozumienia, spełzły na niczym, z winy Zw. Inwalidów, a jednocześnie Zw. Inwalidów w dalszym ciągu wysyła skargi, grozi i t.p.

W sobotę, dn. 20 b. m. Robotnicy Przemysłu Drzewnego Baczności! O godz. 7 w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6) odbędzie się zebranie robotników przemysłu drzewnego. Sprawy b. ważne. Obecność konieczna!

WIELKI WIEC ROBOTNIKÓW GARBARSKICH. W niedzielę dn. 21 b. m. o godz. 9 rano w sali Zw. Dozorców Domywych, Leszno 48, odbędzie się **WIELKI WIEC ROBOTNIKÓW GARBARSKICH.** Przemawiać będą tow. tow. posłowie Rajmund JAWOROWSKI, Zygmunt GARDECKI, Waclaw Lengą i Ludwik Szwebel.

W poniedziałek, dn. 22 b. m.

WARSZAWSKI OKRĘGOWY KOMITET ROBOTNICZY P. P. S. O godz. 7 w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6) odbędzie się posiedzenie Warsz. Okr. Kom. Rob. P. P. S.

WIELKA ZABAWA NA WOLL Dnia o godz. 8 wiecz., w lokalu dzielnicy Wola -Czysta (Wolska 44) odbędzie się wielka zabawa taneczna. Wstęp 2 złote wraz z szatnią. Prosimy o liczne przybycie.

KUTNO.

W niedzielę dn. 14 bm. odbyło się w Kutnie ogólne zebranie członków P. P. S. Po referacie o obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej, oraz po obszernej dyskusji przyjęto jednogłośnie następującą uchwałę: „Ogólne zebranie członków PPS. w Kutnie wyraża żal, że tow. Moraczewski złożył mandat członka Rady Naczelnej i mandat posełki a pozostał w Rządzie. Jednocześnie ogólne zebranie w całości akceptuje uchwałę C. K. W., Komisji Centralnej i Klubu posełskiego”.

Wybrano nowy Komitet Robotniczy, do którego weszli: Andrysiewicz, Chudy, Skibiński, Piskowski i Ozóg.

Ogólne zebranie poleciło nowemu Komitetowi zająć się energicznie uregulowaniem zaległości składek, przeprowadzenie do 20 grudnia rejestracji wszystkich członków partii.

Łagodny wyrok na kapitana — mordercę Tylko 3 lata więzienia

2-GI DZIEŃ PROCESU O ZABÓJSTWO SZOFERA.

Św. post. pol. Solarski mówi o zajęciu w komisariacie. Zabity Stróżyk odpowiedział Pawlikowskiemu: „nie jestem łobuzem ale byłym poręcznikiem”. Stróżyk nie mógł się rzucić na P. bo stał o kilka kroków od niego.

Po odczytaniu zeznań kilku nieobecnych świadków płk. Nelken złożył swą ekspertyzę sądową. Kp. Pawlikowski od wczesnej młodości był neuropatyczny, nie zrównoważony, drażliwy i skłonny do wybuchów. 10-letnia służba lotnicza jeszcze wzmogła to uspołobienie. Podczas zajęcia kp. Pawlikowski był pod wpływem alkoholu i wzruszenia, które jednak nie miało charakteru patologicznego afektu.

Przemówienia stron.

Prokurator w krótkich słowach domagał się odeprowadzenia od armji takich czynników, jak Pawlikowski, oraz skazania osk. z art. 453 K. K.

Obronca adw. Paschalski w długim i kwiecistym przemówieniu ubolewał nad losem „prześladującym P. tak w przestworzach jak i na ziemi”. Podkreślił fakt, że Stróżyk był ppr. rezerwy, że chciał się rzucić na Pawlikowskiego (jak to utrzymuje kp. Orliński). Dalej obrońca mówi... o honorze oficerskim, którego obrazy przewrażliwiona dusza Pawlikowskiego znieść nie mogła. Obronca widzi w czynie osk. afekt patologiczny i całkowitą niepoczytalność. Przystępstwo jego mieści się w zdaniem obrony w 39 art. K. K. lub 458, cz. II.

Ostatnie słowo.

Kpt. Pawlikowski w ostatnim słowie oświadczył tylko: zaznaczam, że ubolewam głęboko nad śmiercią Henryka Stróżyka.

WYROK.

Sąd po kilkugodzinnej naradzie uznał kpt. Pawlikowskiego winnym: śmierci Stróżyka oraz nieposzanowania władzy, którego to przestępstwa dopuścił się, uderzając w twarz Stróżyka i wymysławiając mu w urzędzie państwowym — i wobec tego postanowił skazać go z art. 458 cz. I K. K. oraz 154 cz. I K. K. na karę więzienia, zastępującego dom poprawy na przeciąg 3-ech lat i wydalenie z wojska, oraz utratę orderu Virtuti Militari i francuskiego krzyża Legji Honorowej.

Sąd postanowił zaliczyć 5 m. aresztu prewencyjnego.

Jako motywy łagodzące sąd wziął pod uwagę:

- stan afektu i zmniejszoną poczytalność;
- dobrą służbę bojową osk.;
- częściowe przyznanie się do winy;
- żał i skruchę z powodu czynu;
- zły stan zdrowia osk.

I. K.

Z ŻYCIA PARTJI

Ruch kult-oświatowy

Z. N. M. S. We wtorek 23 b. m. odbędzie się pierwsze zebranie sekcji społecznej Koła Samokształceniowego. Tow. pos. Czapiński wygłosi ref. „Marksizm a Socjalizm utopijny”. Godzina i miejsce zebrania będą podane jutro.

Z. N. M. S. W sobotę, dn. 20 b. m. w lokalu Warsz. Oddz. T. U. R., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się o godz. 4.30 zebranie Egzekutywy Koła Uniwersyteckiego; o godz. 5.30 zebranie Zarządu; o godz. 6 dalszy ciąg Walnego Zebrania Z. N. M. S.

Bilety ulgowe. Biuro Stow. Urzęd. Państw., (Chmielna 17 m. 5, tel. 132-60) wydaje bilety ulgowe do teatrów: Polskiego na dzień 23 b. m. na „Dzieje Grzechu” i do Malego na dzień 26 b. m. na „Najpiękniejsze oczy w świecie”.

Koło Młodzieży T. U. R. „Powążki”. Dnia i jutro Sekcja Dramatyczna Powążkowskiego Koła Młodzieży T. U. R., Dzielna 95, organizuje przedstawienie teatralne. Początek o godz. 7 wiecz. Wystawiony będzie utwór członka Koła, tow. Michała Żółtaka.

Sekretariat Komitetu Gwiazdkowego dla Najuboższej Działwy Warszawy czynny od dnia 22 b. m. od godz. 10 — 1 i od 4 — 9, Królewska 16, I piętro.

Odczyt o „Królu Edypie”. Sekcja Art.-Literacka Koła Mł. T. U. R. „Śródmieście” urządza w dn. 20 b. m. o godz. 7 w sali T. U. R., Al. Jerozolimskie 6, odczyt o „Królu Edypie”. Referat wygłosi t. K. Wojciechowski. Wejście bezpłatne.

Wieczór literacko-artystyczny. Koło „Śródmieście” Org. Młodz. TUR. organizuje dnia 21-go b. m. w sali OKR. o godz. 5 popoł.

WIECZÓR LITERACKO-ARTYSTYCZNY

Na program złożą się: deklamacje, śpiew, balet w wykonaniu artystów warszawskich oraz deklamacje chóralne sekcji dramatycznej „Śródmieście” i chór „Jerozolimy”.

Bilety dla członków 20 groszy dla nieczłonków 30 groszy, do nabycia w sekretariacie Koła i przed wejściem. Po wieczorze tańce.

Tajemnice nadużyć kom. Bartoszewicza przed sądem

31 DZIEŃ ROZPRAW.

Św. kpt. rez. Józefowicz nie mógł wyjaśnić, czy Barł, był udziałowcem 30 proc. w firmie Marszałka.

Św. Gawiński, dyr. oddziału Banku Warszawsko - Gdańskiego w Gdańsku, po przejrzeniu wyciągu z ksiąg stwierdził, że sumy pobierane z Banku na konto Bartoszewicza, obciążały fikcyjne konto „Marylski” lub konto Centrali.

Po przejrzeniu konta Bartoszewicza w Centrali stwierdzono, że pobierał on różne sumy w dolarach, ale nigdy żadnej sumy w dolarach nie wpłacał.

Bartoszewicz zapytany w tej sprawie przez przewodniczącego objaśnia krótko: „to były moje pieniądze, co z nimi robili w banku, to mnie nie obchodzi”.

JESZCZE O „POUCZENIACH”.

Św. Lipko potwierdził zeznania Modzelowskiego, dotyczące udzielanych przez Miklaszewskiego pouczeń dla świadków.

Św. Miklaszewski w czasie konfrontacji ze świadkiem tym stanowczo raz jeszcze udzielania tych pouczeń się wyparł.

JESZCZE JEDEN.

Prokurator Rumiński wobec tego postawił wniosek do prok. cywilnego o aresztowanie świadka Miklaszewskiego za fałszywe zeznania.

Następnie odczytano list por. Wolskiego, w którym ten zadaje kłam zeznaniom Bartoszewicza, wypierającego się faktu, iż Miklaszewski sam wpisywał do ksiąg marynarki niektóre pozycje.

Skonfrontowany z Wolskim Miklaszewski wypiera się wpisywania czegokolwiek do ksiąg marynarki.

Następni świadkowie, kom. Rodowski i por. Wroczyński, zeznawali przy drzwiach zamkniętych. I. K.

Zycie gospodarcze.

Przyspieszenie obrotu czekowego w P. K. O.

Obrót czekowy w P. K. O. został przyspieszony w ten sposób, że klienci, wpłacający na konto czekowe przed godziną 11-tą rano, mogą już dnia następnego dysponować wpłatą, gdy dotąd te wpłaty zapisywane były dnia następnego, a dysponować nimi można było dopiero dnia trzeciego.

Udogodnienie dla klientów P. K. O.

Chcąc zapewnić klientom możliwość załatwienia swych interesów w godzinach wieczornych i dać im możliwość oszczędzania czasu, władze P. K. O. zarządziły, że od dnia 25 listopada brama wchodowa do sali kasowej P. K. O. w Warszawie będzie zamykana o godz. 7.30 wieczorem, wszyscy zaś znajdujący się na sali klienci będą załatwiani, chociażby czynności kasowe miały się przeciągać dłużej niż do godz. 8-iej. Przepisane godziny czynności kasowych pozostają te same, co dawniej, mianowicie dla wpłat kasa będzie otwarta od 8.30 do 8-iej wiecz., z przerwą od 2-iej do 3-iej po południu i dla wpłat od 8.30 do 6 wiecz., z tą samą przerwą obiadową.

o: o:

Z GIEŁDY

Obrót ogólny na giełdzie dewiz wyniósł wczoraj około 340.000 dolarów. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Dewizy na New - York notowane bez zmiany 9,00, dolary w gotówce 8,99. W grupie dewiz europejskich obniżyła się o 10 groszy na 100 frankach Belgii, a blisko 60 groszy na 100 lirach Mediolan, nieco niżej notowano również Londyn. Paryż natomiast podniósł się początkowo z 31,50 na 31,95 i zatrzymał się w końcu na poziomie 31,70. Wszystkie inne dewizy bez zmiany. Na prywatnym rynku walut nastroj spokojny, obroty minimalne. Dolary 9 zł. w żądaniu i płaceniu. Ruble złote 4,75 1/2, co przy parytecie 52,80 odpowiada stosunkowi 9 zł. za 1 dolar. Złoty w złocie bez zmiany.

Dol. Stan. Zjedn. za 1—0,00
Franki francuskie za 100—31,95
Funtki angielskie za 1—43,71
Floreny holend. za 100—360,70
Kor. czesko-słow. za 100—26,72
Franki szwajcar. za 100—174,00
Szylingi austriackie za 100—127,40

KRONIKA

STAN POGODY.

Temperatura najwyższa wyniosła wczoraj w Warszawie 15,5, najniższa 7,8. W Zakopanem wczoraj rano było chmurno, w południe padał drobny deszcz; temperatura rano 12°, najniższa w nocy 12°, najwyższa onegdaj 19°, wiatr halny. W Krynicy pochmurno, temperatura rano 10°, najniższa w nocy 6°.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: naogół chmurno, z przejaśnieniami w ciągu dnia, rankiem mglisto; ciepło. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków południowych, w górach halny.

Budowa Instytutu Radowego. 15 i 16 listopada b. r. obradowały wspólnie Komitet Daru Narodowego dla Marii Skłodowskiej-Curie oraz Tow. Instytutu Radowego dla walki z rakiem im. Wielkiej Uczoney. Po długich debatach postanowiono rozpocząć budowę dachu w nadziei, że społeczeństwo polskie, jak i dotąd, nie poskapi środków na tak ważny cel i znajdzie jeszcze przed zimą brakujące na dach 20.000 zł. Ofiary można składać w biurze Komitetu — Nowy Świat 21, od godz. 4—6-ej po poł.

Sekcja Kwalifikacyjna T-wa Br. Pomocy S. U. W. podaje do wiadomości, że z dniem dzisiejszym otwiera u siebie dział bezpłatnego pośrednictwa mieszkań dla studentów (tek) Uniw. Warsz. członków Br. Pomocy. Oferty należy zgłaszać pod adresem: Sekcja Kwalifikacyjna T-wa Br. Pomocy S. U. W., Krak. Przedm. 26, godz. dyżurów; poniedziałki, środy i piątki 17—19 i wtorki, czwartki 13—14.

Komisja Wycieczkowa Stow. Urzęd. Państw. organizuje jutro, pod przewodnictwem p. J. Moczyłowskiego wycieczkę do Pałacu Rzeczypospolitej (Krasieńskich), siedziby Sądu Najwyższego. Zbiórka o godz. 11 na placu Krasieńskich przed pałacem.

Z Tow. Teozoficznego. Jutro o godz. 5 pop. w sali Tow. Teozoficznego (Królewska 25) p. Tadeusz Bibro wygłosi odczyt na temat: „Żywe chrześcijaństwo”.

Artur Zawadzki wystąpi jutro w sali T-wa Hygienicznego w programie witalnego humoru, z dochodu którego połowę przeznaczył artysta na Pogotowie dla głodnych.

Zarząd T-wa „Świętlica” zawiadamia, że walne zebranie członków i zaproszonych gości odbędzie się dziś o godz. 17 1/2 w lokalu Zw. Polskiego Naucz. Szk. Powsz., Marszałkowska 123.

Polskie Tow. Krajoznawcze. Jutro odbędzie się wycieczka do Pałacu Rzeczypospolitej (Krasieńskich), siedziby Sądu Najwyższego. Zbiórka o godz. 10 rano na placu Krasieńskich przed wejściem do pałacu.

Złożenie wieńca przez młodzież akademicką na Grobie Nieznanego Żołnierza na zakończenie „V Tygodnia Akademika” nastąpi jutro o godz. 3 popoł., a nie, jak pierwotnie projektowano, o godz. 12 w pol.

Collegium Publicum Wolnej Wszechnicy Polskiej. Jutro odbędzie się o godz. 12 w sali Tow. Naukowego (Śniadeckich 8, parter, wejście główne) odczyt prof. W. Trojanowskiego p. t. „Wit Stwos i źródła jego sztuki”. Wstęp bezpłatny.

„Emigracja polska w Ameryce a Kościół Narodowy.” W niedzielę, 21 b. m., o godz. 11 rano, w sali Kina „Pan”, Nowy Świat 40, Ks. Biskup Hodor wygłosi odczyt pod powyższym tytułem. Bilety w cenie 50 gr. i 1 zł.



ALBORIL
SAMOPIORACY
ŚRODEK
plerze sam — bieli sam —
dezynfekuje
pod gwarancją nie niszczy bielizny.

ROZMAITOSCI

OLEJ Z WĘGLA. W Pittsburgu (Stany Zjed.) wygłosił odczyt o wydobywaniu oleju z węgla znany chemik niemiecki prof. Bergius. Przeróbka odbyła się przy pomocy wodoru; przeciętnie 40% — 70 proc. wagi węgla zmienia się na olej; w grę wchodzi wszystkie gatunki węgla, z wyjątkiem antracytu. 1000 kilogramów węgla daje 150 kilogr. gazolinu, 200 kilogr. ciężkiego oleju, z którego wydobyć można znowu 60 kg. smarów i 80 kg. oleju palnego.

Najtańszy węgiel również nadaje się do przeróbki na olej, wodor nie potrzebuje być w stanie chemicznie czystym. Przystępują do budowy 2-ch wielkich fabryk w Niemczech w okręgu węgla brunatnego. Produkcja oleju fabryk będzie z początku 1 milion beczek rocznie.

BELGIJCZYK O KONSERWATORJUM WARSZAWSKIEM. Profesor konserwatorjum brukselskiego p. Bosquet, delegat Belgii na uroczystości odsłonięcia pomnika Szopena w Warszawie, złożył ministrowi nauk i sztuk sprawozdanie z organizacji konserwatorjum warszawskiego. Profesor belgijski

wyraża się z najwyższym uznaniem, a nawet zachwytem, o naszej instytucji muzycznej. Był on obecny na popisie urządzonym przez uczniów konserwatorjum i odniósł jaknajlepsze wrażenie. Mówiąc o organizacji studjów, prof. B. chwali szczególnie orkiestrę uczniów i jej produkcję, metodę popisów publicznych i śpiewów ludowych.

PRZYGODA AMERYKANINA. W Paryżu pewien Amerykanin, po zwiedzeniu większej ilości barów, spoczął na jednej z ławek w lasku Bulońskim i zasnął. We śnie otwarł szeroko usta i zaświecił złotem zębami. Blask złota zwałił przechodnia, a że ten był z „zawodu” złodziejem, więc mógł on wydobyć z siebie artykułowanych Amerykaninowi garnitur zębów. Gdy operacja była skończona, pacjent obudził się, a złodziej umknął co sił starczyło. Amerykanin wszczął krzyk, wołając o policję. Ale pozbawiony zębów, nie mógł on wydobyć z siebie artykułowanych dźwięków. Wzięto go za wariata i odprowadzono na policję, gdzie się wszystko wyjaśniło, ale też było już po wszystkim. Złodzieja nie odnaleziono.

WYPADKI

NOCNA WIZYTA ZŁODZIEI W BIURZE EKSPLOATACJI UZDROWISK POLSKICH.

Wczoraj w nocy złodzieje od strony budowy domu R. Lichtera i T. Wilkoszewskiego przy ulicy Belwederskiej nr. 46, przeszli przez parkan na terytorjum sąsiedniej posesji nr. 44, gdzie mieści się pałacyk należący do głównego akcjonarjusza i dyrektora uzdrowiska w Druskiénikach Michała Malinowskiego i gdzie jednocześnie mieści się zarząd Eksploatacji Uzdrowisk w Polsce, dostali się do gabineu lekarskiego dr. Lewickiej, skąd skradli słuchawki lekarskie, 10 zł. gotówką i pamiątkowy kałamarz brązowy. Następnie złodzieje wycięli szyby w drugim oknie również na parterze skąd skradli 21 sztuk prętów mosiężnych, służących do umocowywania chodników na schodach. Zanim poszkodowany zdołał zameldować w policji o dokonanej kradzieży, wczoraj o godz. 5 rano posterunkowi 7 komisariatu Kucharski i Pilecki zatrzymali na ul. Ogrodowej róg Żelaznej podejrzanego mężczyznę, niosącego ukryte pod paltem 21 sztuk prętów mosiężnych. Oprócz tego znaleziono przy nim djament do cięcia szkła i piłkę stolarską. Podejrzanego zatrzymano i odprowadzono do komisariatu. Tam okazało się, że jest to Wacław Borowski.

Wyjaśnienie. W związku z zamieszczoną w „Robotniku” z dn. 11 kwietnia r. b. wzmianką, w której donosiliśmy, iż Czesław Szymański wyludził od narzeczonej swej, Janiny Szałańskiej, gotówkę oraz kosztowności i potem zbiegł — stwierdzić należy, że wiadomość ta nie jest zgodna z prawdą. Jak wykazał przewód sądowy, Szymański nie wyludził nic od swej narzeczonej i nigdzie nie uciekał.

Przy pracy. Przy budowie Sejmu na ul. Wiejskiej nr. 4-6-8 wskutek przygniecenia ciężarem doznał poszarpania lewej ręki robotnik Józef Niemczak. Pogotowie przewiozło poszwankowanego do szpitala Dzieciątka Jezus.

Przy ul. Wilczej nr. 64 w Wojskowym Instytucie Geograficznym podczas pracy doznał zmiężdżenia dwóch palców prawej ręki szeregowiec Władysław Szamotulski. Pogotowie przewiozło niefortunnie do szpitala Ujazdowskiego.

Strzały na Bateryjce. Na Czystem przy ul. Bateryjka Nr. 19, gdy lokator Władysław Dzieliński, wyszedł wieczorem na podwórze, spostrzegł, że Antoni Pleban stoi pod oknem lokatora Kulczyka i trzyma rewolwer. Przerażony Dzieliński pobiegł do mieszkania, wezwał żonę, poczem o-

boje wybiegli na podwórze. Wówczas Pleban dał dwa strzały z rewolweru, celując do Dzielińskiego, lecz wskutek panujących ciemności, chybił. Natychmiast po strzałach Pleban wybiegł na ulicę i, połączywszy się z dwoma oczekującymi na niego kolegami, zbiegł w stronę ul. Włochowskiej. Policja 6 komisariatu prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

Nagły zgon. W sklepie zegarmistrzowsko-jubilerskim przy ul. Marszałkowskiej Nr. 106, należącym do Józefa Baumrytera zasnął nagle i zmarł z niewiadomej przyczyny przed przybyciem lekarza Pogotowia, przybyły tam po zakupy 51-letni Jakób Wessau, kupiec, zamieszkały przy ul. Pięknej Nr. 1. Zwłoki przewieziono do mieszkania.

Złodzieje w Kasie Chorych. Mieczysławowi Rapaportowi podczas bytności w centrali Kasy Chorych przy ul. Solec nr. 93, skradziono 545 zł. Poszkodowany poznał z fotografii w albumie przestępców kryminalnych w urzędzie śledczym: Zofię Mielczarkównę (Grodzieńska nr. 43), jako sprawczynię kradzieży.

— Konstantemu Biłkowi podczas bytności w centrali Kasy Chorych, skradziono 22 zł. gotówką.

Samobójstwo studentki czy wypadek? Wczoraj o godz. 1 po poł. w mieszkaniu własnym przy ul. Konwiktorskiej nr. 5 postrelała się w klatkę pierwszą Leokadja Wróblówna, studentka Wyższej Szkoły Handlowej. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pierwszej doraźnej pomocy, przewiózł ofiarę w stanie ciężkim do szpitala św. Rocha. Według zeznań domowników, Wróblówna postrelała się jakoby przez nieostrożność w czasie oglądania rewolweru.

Złodzieje w kasie Magistrackiej. Kazimierzowi Urbańskiemu egzekutorowi Magistratu w kasie egzekucyjnej Magistratu skradziono teczkę, zawierającą 880 zł. gotówką oraz protokoły egzekucyjne.

— Z przedsiobką Magistratu Jerzemu Kohnowi (Koszykowa nr. 7) skradziono rower marki angielskiej „B. S. A.” wartości 450 zł.

Wybuch benzyny. W pralni chemicznej Julji Hacıulewiczowej przy ul. Wilczej nr. 20 podczas czyszczenia kożucha zakopiańskiego benzyną w pobliżu ognia, przez Leokadję Roszkowską nastąpił wybuch benzyny i zapalił się kożuszek. Ogień ugasili domownicy, Roszkowska uległa lekkiemu poparzeniu rąk.

Z estrady koncertowej

Józef Śliwiński. — Artur Hermelin.

Nie przebrzmiały jeszcze echa uroczystości szopenowskich. Wtorkowy recital Śliwińskiego, w większej części programu poświęcony Szopenowi (sonata b-moll z marszem żałobnym) był jakby jednym kwiatem więcej złożonym u stóp nowoodświeżonego pomnika.

Śliwińskiego znamy dobrze jako szopenistę; w grze jego cenimy nade wszystko liryzm, śpiewność, dzięki której artysta szczególnie łatwo porozumiewa się ze słuchaczami. Ostatni koncert należał do świetniejszych i głębiej odczuty jego produkcji fortepianowych.

W Konserwatorjum poznaliśmy onegdaj w osobie p. Hermelina młodego i uzdolnionego wykonawcę modernistów, Bacha, Szumana i Szopena. Pianista ten posiada dużą technikę, która — obok wrodzonej muzykalności — pozwala mu swobodnie interpretować najtrudniejsze dzieła z zakresu współczesnej i dawnej literatury muzycznej. Wprawdzie można było zauważyć tu i owdzie pewne niedociągnięcia rytmiczne (Polonez As-dur) słabo zaakrągloną frazę, ale naogół recital zostawił po sobie dobre wrażenie. Nowością w programie recitalu była „Sonata” Perkowskięgo. Nie wiemy, czy autor nie pomylił się nazywając ten mglisty i niezdeterminowany zarówno w formie jak w treści utwór — sonatą. Brakuje mu zasadniczej cechy sonaty, a m. n. konfliktu, starcia się dwóch kontrastujących ze sobą tematów. Niektóre szczęśliwe pomysły harmoniczne nie nagradzają braków konstrukcji „Sonata” będzie powtórzona na koncercie kompozytorskim Perkowskięgo — wtedy raz jeszcze o niej pomówimy. — H. D.

Zwierzyniec Al. 3-go Maja Nr. 12 róg Solca. Otwarty od 10 rano do 7 wiecz. Wejście 50 groszy — dzieci i uczniowie 25 gr., zbiorowe dla szkół od 30 osób 10 groszy.

CZYTELNICY „ROBOTNIKA”
zaopatrzyć się w książki w Księgarni Robotniczej, Warszawa, Warecka 9, tel. 229-70.

TEATR I MUZYKA

Teatr Wielki. Dziś „Butterfly” z p. Teiko Kiwa.

Jutro o godz. 3 popoł. „Straszny dwór”; wieczorem „Faust” z „Nocą Walpurgi”.

Teatr Narodowy. Dziś wiecz. „Śluby panieńskie”.

Jutro popoł. o godz. 3 1/2 „Sen srebrny Salomei”; wiecz. „Król Edyp”. Przedstawienia komedji Wroczyńskiego „W miłosnym labiryncie”, przerwane wskutek choroby p. Kamińskiego, podjęte będą ponownie we wtorek.

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Nasza żonczka”.

Jutro popoł. po cenach znizonych „Fagle polityczne”.

W środę, dn. 24 b. m., wchodzi na repertuar Montgomery'ego p. t. „Tajemnica powodzenia”, Teatr Polski. Dziś „Dzieje Grzechu” Zeromskiego.

Jutro o 4 popoł. po cenach znizonych „Płomienna noc”.

Teatr Mały. Dziś komedja Sarmenta „Najpiękniejsze oczy w świecie”.

Jutro o 4 popoł. po cenach znizonych „Osiołkowi w żłoby dano”.

Teatr Niewiarowskię po kilkudniowej przerwie, wywołanej chorobą p. Dembowskiego wznawia od jutra przedstawienie „Księżniczka Ilica”.

W niedzielę odbędzie się o godz. 12,15 w południe 7-me przedstawienie dla dzieci: „Królowa żabek” Korotyńskiej i „Król rycerz i królowna Basia” Zacharkiewiczówny.

Teatr Cwiklińskiej i Fertnera. Dziś premiera komedji Wiljama Mogaana p. t. „Kiedy wrócisz” z p. Cwiklińskiej w roli głównej.

Jutro o godz. 4 popoł. po cenach znizonych „Kawiarenka”.

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś i dni następnych „Jarmark małżeński”.

W niedzielę, dn. 21 b. m. o godz. 12 i pół w południe poranek dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych od 50 gr. do 1 zł. 50 gr. „Damy i Huzary”, Al. hr. Fredry.

O godz. 4 popoł. „Bandyci”. Ceny znizone.

Teatr im. Fredry. Dziś o godz. 4 popoł. przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Dziady” A. Mickiewicza. Ceny znizone. Wieczorem „Dziady”. Jutro o godz. 12 w poł. bajka dla dzieci „Złota Marysia”.

Perskie Oko. Codziennie „Dzieje... Śmiechu”.

Teatr Perskie Oko. Zainteresowanie wśród młodzieży i dzieci wzbudziło ukazanie się jutro w Perskim Oku przygód rozbitka Robinsona Kruzoę, A. Życkiego. Widowisko odbędzie się o godz. 12,30 w poł.

Teatr Qui Pro Quo. Dziś i codziennie rewja p. t. „Karuzela”.

Teatr Olimpia. Codziennie rewja „Ło! Warszawy — Tokio — Klakidudy”.

Teatr Eldorado (Hoża 29). Inauguracyjny program „To dopiero początek”.

Wieczornica. Dziś o godz. 10 wiecz. odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym (hotel Polonia) wieczornica towarzyska.

Koncert na cel dobroczynny. W sali Konserwatorjum (Okólnik 1), jutro o godz. 16, odbędzie się koncert na rzecz niezamożnych uczniów gimnazjum p. Hoene, przy współudziale pierwszorzędnych sił artystycznych z p. Robowską i Tad. Frenklem na czele. Ceny biletów niskie.

Z Filharmonji. Poranek niedzielny wypełnią utwory Czajkowskiego, w tej liczbie druga symfonia, kaprys włoski, suita „Mozartiana” i in. W niedzielę na koncercie popołudniowym, pod dyktando Adama Dołżyckiego, śpiewać będzie Maręot Kaftal i wykona szereg arji włoskich. W części orkiestrowej usłyszymy, między innymi, „Scherazadę” Rimskięja Korsakowa.

BRACIA BORKOWSCY

Warszawa, Al. Jerozolimska 6, telef. 42-79 i 84-66

RADJOSPRZĘT, APARATY I LAMPKI.

Żyrandole, żelazka, rondelki, kuchenki elektryczne własnej fabrykacji

Wszelkie artykuły elektrotechniczne po cenach najniższych.



Przezorną
gospodyni
używa tylko mydła

Jelen-Schicht
Tanie przez swą wydajność

Z teatrów świetlnych.

Kino Stylowy. „Złodziej z Bagdadu”.
Kino Apollo. „Kwiat Nocy” z Polą Negri.
Kino Colosseum. „Prawo pierwszego męża”.
Kino Palace. „Trędowata”.
Kino Wodewil. „Ostatnie dni Pompei”.
Kino Splendid. „Kiki” z Normą Talmadge.
Kino Pan. „Targowisko życia” z Billie Dove.
Kino Corso. „Targowisko życia” z Billie Dove.
Kino Światowid. „Quo Vadis”.
Kino Nowości. „Za głosem serca”.

:o:

Z Radjostacji Warszawskiej.

Program na dziś.

15 — 15.15. Komunikat gospodarczy.
17 — 17.25. Odczyt p. t. „Jak ustrzec dzieci i młodzież od nerwowości” wygłosi dr. Stanisław Kocpzyński (Dział: „Medycyna-hygiena”).
17.30 — 18.30. „Jazz-band”.
18.30 — 18.55. Odczyt p. t. „Strzelcy i upiory na zamkach historycznych” wygłosi prof. Antoni Urbański.
19 — 19.25. Odczyt p. t. „Stanisław Przybyszewski” wygłosi red. Zdzisław Dębicki (Dział: „Literatura Polska”).
19.25 — 19.55. Nad program „Rozmaitości”.
19.55 — 20.20. Pogawędka z działu „Radjo-kronika” wygłosi dr. Marjan Stępowski.
20.30 — 22. Koncert wieczorny. Muzyka lekka. Sygnał czasu. Informacje prasowe.

Zapowiedź.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1. Feliks Krzyczkowski urzędnik gospodarczy stanu wolnego zamieszkały w Mgowie syn zmarłego rolnika Kazimierza Krzyczkowskiego ostatnio zamieszkałego w Nasielsku i tegoż żony Wiktorji Krzyczkowskiej z domu Wasieńska zamieszkałej w Sobolewie.
2. Elżbieta Prusinowska bez zawodu, stanu wolnego zamieszkała w Słocinie córka administratora dóbr Juljana Prusinowskiego i tegoż żony Marty Prusinowskiej z domu Heider zamieszkałych w Słocinie chcą zawrzeć związek małżeński.
Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Splawiu, Mgowie i w Słocinie.

Grodzińsk, dnia 5 listopada 1926 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego

(—) w. z. Paszek.

Powiatowa Kasa Chorych w Warszawie.

Z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 roku o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 30-go listopada 1926 roku o godzinie 10 rano w Kawenczyńskich Zakładach Cegielnianych w Kawenczyźnie — odbędzie się licytacja ruchomości, należących do K. Granzowa — oszacowanych na zł. 5,959 gr. 30 — składających się z 250 tys. szt. cegły ręcznej i 250 tys. szt. cegły prasowanej — na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich.

Ruchomości obejrzyć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, zaś spis takowych codziennie od 9 do 12 w wydziale Egzekucyjnym Powiatowej Kasy Chorych w Warszawie, Puławska 26.

Warszawa, dn. 19 listopada 1926 r.

(Podpis nycytelny)
p. o. DyrektoraB. DRATWA
Komisarz

ZE SPORTU

Sobota sportowa w stolicy.

Dzisiaj odbędzie się tylko jeden mecz piłkarski na boisku Skry, a mianowicie o godz. 14 grać będzie Legja z Makabi. Przedmecz Makabi II — prasa żydowska (godz. 12).

Jutro odbędzie się II-gi mecz finałowy między Marymontem i Skrą.

KASA CHORYCH miasta WARSZAWY

podaje do wiadomości, że zgodnie z § 38 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społ. z dn. 24 marca 1926 r. w sprawie przepisów wyborczych dla Kas Chorych (Dz. U. R. P. Nr. 44 z dn. 11 maja 1926 r. poz. 273), — wynik przeprowadzonych wyborów do RADY KASY CHORYCH m. WARSZAWY, które odbyły się w dniu 7 listopada 1926 roku dla pracodawców — jest następujący:

Z grupy UBEZPIECZONYCH ogólna liczba uprawnionych do głosowania stanowiła 147,292.

Na listę kandydatów Nr. 2 Polskiej Partji Socjalistycznej i Warszawskiej Rady Zw. Zawodowych — złożono głosów 9,948 — przyznano mandatów 16.

Delegatami zostali wybrani: 1) Jaworowski Rajmund, 2) Gardecki Zygmunt, 3) Szczypiorski Adam, 4) Preiss Waclaw, 5) Zerkowski Jan, 6) Grusko Bolesław, 7) Kompała Władysław, 8) Podnieński Antoni, 9) Lengwa Waclaw, 10) Dąbrowski Edward, 11) Dewudzki Piotr, 12) Boczkowski Waclaw, 13) Szymański Antoni, 14) Morawski Edmund, 15) Zawadzki Edward, 16) Sieczkowski Kazimierz.

Zastępcami: 1) Woszczyńska Stanisława, 2) Lewacz Roman, 3) Szulc Stefan, 4) Zacharski Marcin, 5) Kowalski Kazimierz, 6) Głębiński Ludwik, 7) Haupa Stefan, 8) Wojciechowski Stanisław, 9) Siemiakowski Łukasz, 10) Witkowski Adam, 11) Zurawski Tadeusz, 12) Kruk Wiktor, 13) Turek Konstanty, 14) Jędraszko Czesław - Longin, 15) Ramus Wiljam, 16) Fidziński Edward.

Na listę kandydatów Nr. 4 — Ogólno-Zydowskiego Związku Robotniczego „Bund” — złożono głosów 2,775 — przyznano mandatów 4.

Delegatami zostali wybrani: 1) Alter Wiktor, 2) Wasser Chil - Majer, 3) Ratner Józef, 4) Zygelbaum Szmul - Mordka (Z. Artur).

Zastępcami: 1) Himelfarb Szmul - Hersz, 2) dr. Piżyc Henryk Chaim, 3) Klejnbaum Eli, 4) Lichtensztejn Zelman.

Na listę kandydatów Nr. 5 — Żydowskiego Robotniczego Komitetu Wyborczego „Poale - Sjon” — złożono głosów 1,349 — przyznano mandatów 2.

Delegatami zostali wybrani: 1) Lew Icek Juda, 2) Buxbaum Antoni.

Zastępcami: 1) Goldberg Haim, 2) Sagan Szachne.

Na listę kandydatów Nr. 6 — Lewicy Robotniczej — złożono głosów 12,544 — przyznano mandatów 21.

Delegatami zostali wybrani: 1) Wójcik Karol, 2) Madej Konstanty, 3) Federowicz Jan, 4) Kuczborski Stanisław, 5) Pług Abram-Abel, 6) Grochulski Kazimierz, 7) Burzyński Stanisław, 8) Margulies Szmul, 9) Leśkiewicz Adam, 10) Kwiatkowski Mieczysław, 11) Orlik Michał, 12) Dr. Stróżeczka Estera, 13)

PO ZWYCIEŻTWIE LWOWIAN WE WROCŁAWIU.

Wczorajsza prasa berlińska przyjęła wiadomość o niespodziewanym zwycięstwie Lwowa nad Wrocławiem (4:1) z wielkim niedowierzaniem i podała tylko krótkie wzmianki. Jedynie „Berliner Tageblatt” napisał nieco dłuższą wiadomość, w której podkreślił wysoki poziom gry u drużyny polskiej, nadmieniał, że gra lwowian zyskała żywy aplauz u widzów i dodał, że najlepszym graczem był Steyermann.

FREYER W WALCE Z REKORDAMI.

Jak już zapowiadaliśmy, Freyer, który niedawno pobił rekordy polskie na 10 klm. (33:07.8) i 5 klm. (15:51.8), zaatakuje jutro rekord polski na 3 klm. (Łukaszewicz — 9:12.7). Próba odbędzie się o godz. 13.30 w Agrykoli przed meczem Polonia — Warta. W następną niedzielę Freyer zamierza poprawić rekord w biegu na 30 klm. (2:36.05), poprawi w międzyczasie rekordy na 25 klm. (1:48:47), 20 klm. (1:18:35), a może i w biegu godzinnym (16.707 mtr.) i na 15 klm. (53:45).

Drabik Stanisław, 14) Rozenfeld Juda, 15) Haczała Bolesław, 16) Kowalski Władysław, 17) Surowicz Aleksander, 18) Soboń Waclaw, 19) Sieradzki Stefan, 20) Malinowska Marja, 21) Montrell Bernard.

Zastępcami: 1) Wojciechowski Leon, 2) Siudalski Kazimierz, 3) Baumsztyk Etlia, 4) Biernacki Faustyn, 5) Golc Feliks, 6) Janowski Czesław, 7) Bajl Stanisław, 8) Altman Henryk, 9) Figurski Jan, 10) Grabert Feliks, 11) Rzepny Waclaw, 12) Bałaban Szyja Josef, 13) Cypel Jan, 14) Rawski Waclaw, 15) Romanowski Stanisław, 16) Kopnoka Wiktor, 17) Gitler Józef, 18) Zareba Edward, 19) Stolarski Kazimierz, 20) Nowak Zofja, 21) Bałaszewski Józef.

Na listę kandydatów Nr. 7 — Związków Zawodowych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego — złożono głosów 1,148 — przyznano mandatów 1.

Delegatem został wybrany: 1) Kwieciński Franciszek.

Zastępca: Hellich Stanisław.

Na listę kandydatów Nr. 10 — Chrześcijańskiego Komitetu Wyborczego Naprawy Kasy Chorych — złożono głosów 7,000 — przyznano mandatów 11.

Delegatami zostali wybrani: 1) Gdyl Ludwik, 2) Bojankiewicz Roman, 3) Koralewski Kazimierz, 4) Markowski Aleksander, 5) Spasiński Stanisław, 6) Małachowska Kazimiera, 7) X. Gąsiorowski Franciszek, 8) Zacharski Władysław, 9) Jegliński Józef, 10) Dr. Metelski Norbert, 11) Jackowski Bolesław.

Zastępcami: 1) Dr. Stefański Waclaw, 2) Chaberski Ldwik, 3) Młodziak Paweł, 4) Galuba Stefan, 5) Połudko Piotr, 6) Wichrowski Henryk, 7) Drużycka Zofja, 8) Jabłoński Aleksander, 9) Lewandowski Józef, 10) Wróbel Piotr, 11) Markiewicz Walerjan.

Na listę kandydatów Nr. 13 — Bezpартyjnego Komitetu Wyborczego Pracowników Umysłowych — złożono głosów 3,185 — przyznano mandatów 5.

Delegatami zostali wybrani: 1) Dabulewicz Sławomir, 2) Dr. Kaszubski Tadeusz, 3) Domański Juljusz, 4) Zarebski Franciszek, 5) Mag. Peszyński Adam.

Zastępcami: 1) Konopacki Tadeusz, 2) Gawlik Bolesław, 3) Dr. Inż. Gliksman Ignacy, 4) Kopecki Celsjusz, 5) Przeszkodziński Albin.

Z grupy PRACODAWCÓW ogólna liczba uprawnionych do głosowania stanowiła 38,988.

Na listę kandydatów Nr. 1 — Bezpартyjnej Fachowej Listy Wyborczej Pracowników Umysłowych, wystawioną przez: Polską Konfederację Pracowników Umysłowych — złożono głosów 734 — przyznano mandatów 1.

Delegatem został wybrany: 1) Dr. Dłuski Kazimierz.

Zastępca: 1) Szaciński Mieczysław.

Na listę kandydatów Nr. 2 — Pracodawców i Rzemieślników Centralnego Związku Rzemieślników Żydów w Polsce — złożono głosów 2,417 — przyznano mandatów 5.

Delegatami zostali wybrani: 1) Rasner Chaim, 2) Rozenthal Boruch - Wolf, 3) Mucha Mordka, 4) Glocer Sruł, 5) Kupczykier Leopold vel Lejzor.

Zastępcami: 1) Kaliszewski Chil, 2) Łozowski Dawid, 3) Brukier Pejsach, 4) Krakowiak Leon, 5) Wilner Moszek.

Na listę kandydatów Nr. 3 — Demokratycznej Listy Pracodawców — złożono głosów 642 — przyznano mandatów 1.

Delegatem został wybrany: 1) Downarowicz Medard.

Zastępca: Hartleb Tadeusz.

Na listę kandydatów Nr. 5 — Komitetu Wyborczego Zjednoczonych Organizacji Gospodarczych — złożono głosów 9,811 — przyznano mandatów 23.

Delegatami zostali wybrani: 1) Zieliński Feliks, 2) Szarzyński Dymitr, 3) Mencil Jan, 4) Kobryner Edward, 5) Brodowski Władysław, 6) Hołyński Jan, 7) Hołc Tadeusz, 8) Fukier Henryk, 9) Oziemski Wiktor, 10) Czyński Józef, 11) Gliksberg Henryk, 12) Kręcki Jan, 13) Herod Franciszek, 14) Hirszel Stanisław, 15) Bogusławski Lucjan, 16) Jaszczolt Adam, 17) Raabe Maurycy, 18) Horn Wojciech, 19) Manduk Waclaw, 20) Klawerowa Józefa, 21) Grasberg Henryk, 22) Minkiewicz Waclaw, 23) Burcicki Waclaw.

Zastępcami: 1) Oppenheim Henryk, 2) Berman Jakób, 3) Bekierman Piotr, 4) Barszczewski Adam, 5) Stypiński Bohdan, 6) Lipczyński Stanisław, 7) Bujalski Mieczysław, 8) Jastrzębowski Mieczysław, 9) Kozłowski Władysław, 10) Brun Henryk, 11) Bienkowski Erazm, 12) Sieradzki Ludwik, 13) Pichelski Kazimierz, 14) Rettinger Leonard, 15) Paulski Waclaw, 16) Pronaszko Stanisław, 17) Dobrzyński Władysław, 18) Wexler Eljasz, 19) Galewski Tadeusz, 20) Wolfowicz Aleksander, 21) Barcikowski Stefan, 22) Arndt Mieczysław, 23) Królikowski Władysław.

BANK

GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

podaje do wiadomości tych obywateli polskich, którzy w czasie swego pobytu we Francji, w charakterze emigrantów-zarobkujących, złożyli swoje oszczędności we francuskich oddziałach Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie i Warszawskiego Banku Zjednoczonego, a którzy obecnie przebywają w Polsce, że likwidację ich pretensji do wymienionych banków przeprowadza w swoim Zakładzie Centralnym w Warszawie, przy ulicy Królewskiej Nr. 5.

Interesowani mają zgłaszać się osobiście lub listownie i przedkładać względnie przesyłać następujące dokumenty:

1) dowód osobisty wystawiony przez władze polskie,
2) dokument stwierdzający pobyt interesowanego w swoim czasie we Francji jak naprz. dawny paszport zagraniczny opatrzonego wiza Urzędu Emigracyjnego lub kartę tożsamości wystawioną przez władze francuskie,
3) książeczkę wkładkową lub pokwitowanie wydane przez jeden z francuskich oddziałów Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie lub Warszawskiego Banku Zjednoczonego.

Przy zgłoszeniach listownych mają interesowani podawać swój dokładny adres. Zgłoszenia pretensji przy równoczesnym składaniu dokumentów mogą być także uskutecznione za pośrednictwem Oddziałów Banku Gospodarstwa Krajowego: w Białej, Białymstoku, Bydgoszczy, Cieszyźnie, Drohobyczu, Katowicach, Kolomyji, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Oświęcimiu, Poznaniu, Przemysłu, Równem, Stanisławowie, Tarnowie, Wilnie i Żywcu.

Ostateczny termin przyjmowania zgłoszeń pretensji upływa z dniem 15 stycznia 1927 roku.

Likwidację pretensji obywateli polskich, przebywających obecnie jako emigranci-zarobkujący we Francji, przeprowadza równocześnie Bank Związku Spółek Zarobkowych, Oddział w Paryżu, 82, rue Saint-Lazare.

Przychodnia dla chorych
CHŁODNA 42,
tel. 52-52.

Lekarze wszystkich specjalności. Analizy lekarskie. Gabinet dentystryczny. Elektryzacja. Rentgen. Lampa kwarco-wa. Choroby weneryczne. Od 1—3 pp. I od 7—8 wiecz. Porada 3 złote.

OGŁOSZENIA DROBNE

A. A. A. KURSY KROJU, SZYCIA I MODELOWANIA

najnowszym systemem, dżenne i wieczorowe. Hafty i Roboty Artystyczne prowadzi rutynowana nauczycielka, Mistrzini Cechu Warszawskiego, Z. Wilkanowicz. Kończącym patenty cechowe, świadectwa szkolne. Nie-czta 8 m. 39, parter wprost bramy.

Mebie na ratyl Naj-tańsze źródło, nowych, używanych i oto many. Złota 7—23.

Maszyny do szycia nowe używane kupuje. Rymarska 16 (sklep frontowy).



RADION

SAM PIERZE

Dla przeciążonych pracą **GOSPODYŃ**
nowy środek samopiorący **RADION** jest prawdziwym **blagostawieniem**. Przez użycie RADIONU oszczędza się uciążliwej pracy ręcznej. Bieliznę należy namoczyć, a potem wygotować w rozczynnie RADIONU. To wystarczy, aby ją uczynić śnieżnobiałą.

RADION
absolutnie nie niszczy bielizny.

Wylączni producenci: „SATURNIA” Sp. Akc. Warszawa.

1.	Proszę o nadesłanie bezpłatnej próbki „Radion”.
„Saturnia” Sp. Akc.	Nazwisko _____
Wydział „RADION”.	Miejscowość _____
Warszawa	Blizszy adres _____
skrzynka pocztowa 149.	„Robotnik”

Kupon Nr. 2 należy wypełnić i nalepić na stronie tekstu karty pocztowej, zaś kupon Nr. 1 na stronie adresu.

Art. Fotografia „RENARD O”
Nowy-Swiat 37, tel. 163-13.

6 fotogr. retusz. od zł. 1.50
6 pocztówek „ „ 3.50
Portrety „ „ 5.—
Fotografie do paszportów na poczekaniu.
Zakład czynny bez przerwy do g. 8 w.

Robotnicy popierają swoje pismo codzienne.

Zęby sztuczne,
korony, mostki najnow-
szych systemów, repara-
cja na poczekaniu, usu-
wanie bez bólu—Leczn.
zębów—Twarda 43 róg
Złotej. Spłaty częściowe.

LECZNICA GRANICZNA 14
Wszystkie specjalności. Porada 3 zł.
Radjo Sprzęt H. Błasz-
kowski, Warsza-
wa, Ilomackie 9.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. **Poszukiwanie i zacielanie pracy o 50 proc. taniej.** Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia w numerach niedzielnych o 25 procent drożej. Układ ogłoszeń w tekście 4-szpaltowy, układ zwyczajnych 8 szpaltowy. Za termin druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.